

Nr. 258

XXVIII r.
istnienia.

Cena numeru
25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4,20 gr.
Dla fab. 2,70 gr.
Cenoz. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5,20 gr.
Poza Łodzi egz. 27 gr.

Należność pęczkowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11-12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela dnia 20 września 1925 r.



Żony zdradzające mężowie zdradzeni rozwódki panny na wydaniu przyjaciele domów kochankowie wszystkich stanów winni bezwzględnie obejrzeć film p. t.

„Czterdziestoletnia Kobieta”

w którym popisuje się wspaniała gra Diana Karenne i Włodzimierz Gajdarow

Początek przedstawień o godz. 5 po poł. w dni powszednie o 5 pp. ostatni 10 wiecz.

2525

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Centrala Finansowa Unii Związków Spółdzielczych w Polsce

Kapitał i rezerwy w złotych 22.000.000.—

ODDZIAŁ ŁÓDZKI

ul. Piotrkowska 72,

Gmach Grand-Hotelu, I-sze piętro.

2122

Od Administracji

Uprasza się P. T. prenumeratorów o wpłacanie zaległej prenumeraty do 20 b. m. gdyż zalegającym w opłacie, zostanie wstrzymane wysyłanie dziennika.

Adm. „Rozwoju”

Dr. med. L. Dengel

B. i Asystent kliniki chirurg. Uniw. Jagiell. w Krakowie
Obecnie Ordynator Oddziału chirurg. W. Szpitala
Miejskim św. Józefa

przyjmuje od 4 — 5 po poł.

Piotrkowska 84 tel. 45 39.

2108

Z a w i a d o m i e n i e.

Niniejszem zawiadamiamy naszą Szanowaną Klientelę, że otworzyliśmy w Łodzi przy ul. Przejazd 4, (tel. 7-46) Skład Fabryczny naszych uznanych doborczy przetworów. Kierownictwo składu powierzyliśmy p.

STANISŁAWOWI KUBIAKOWI

Polecając się względem Szac. p.p. Kupców pozostajemy

Z poważaniem

Spółka Akcyjna Przemysłowo-Handlowa

Józef Werner, Cyrański i S-ka

Fabryka Konserw z warzyw, owoców i mięs oraz win owocowych i soków w WARSZAWIE. Firma egzystuje od 1922 r.

2509

O B Y W A T E L E.

Dnia 24 września r.b. t.j. w czwartek o godz. 5 po poł. w Sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr 21 odbędzie się

W I E C I N F O R M A C Y J N Y

w sprawie „Ustawa rolna a miasta” na który zaprasza

K o m i t e t

„Obrony Interesów ludności miejskiej”.

Prelegenci przybędą z Warszawy.

2027

GRAND-KINO

Dzisiaj i dni następnych!

MOTTO: Kobiety! pamiętajcie, że niewola znikła, lecz niewola miłości i wiara w was pozostać musi. Mężczyźni! nie kierujcie się próżną ambicją, nie odmawiajcie kobietom ich praw.

Mężczyzna - Kobieta - Małżeństwo

Wspaniały dramat obyczajowy w 7 wielkich częściach. — W roli głównej gwiazda ekranu,

DOROTA FILIPS

Nad program: „NIE DAM SIĘ”

farsa w 2-ach aktach,

Początek przedstawień w niedzielę i święta o 3 m. 30 w dni powszednie o godz. 5 po poł.

2511

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych
Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!

Ceny miejsc niższe.

MAE MURRAY

w swej najlepszej i najpiękniejszej kreacji p. t.

C Z A R N O C Y

(Fascination)

Erotyczny dramat saloowy w 8 aktach.

seanse w dni powszednie o godz. 5.30 pp, w dni świąt, i soboty od g. 4-ej,

Cała Łódź

o tem wie i mówi że kto chce wygrać na Loterii kupuje los w szczęśliwej kolekcji

Józefa Wolskiego

Łódź, Piotrkowska Nr. 5.

Losy do 1-ej klasy w niewielkiej ilości są jeszcze do sprzedania

Cena 1/4 losu 10 zł. — Zł. 3.280 000 do wygrania.

Co 2-gi los wygrywa.

2555

Zareczyny rumuńskiego następcy tronu.



Równocześnie z 60-letnim jubileuszem króla rumuńskiego, drugą radosną dla poddanych Rumunii wieść rozniósł radio: oto następca tronu rumuńskiego, ks. Mikołaj, zareczył się z hrabianką of Scafield. Prócz wdzięków, przynosi Angielka przyszłemu mężowi wiano iscie królewskie: 30

miljonów funtów w gotówce i pozatem ogromne dobra, z których renta wynosi 2 miliony funtów. Można więc wnosić, że niezależnie od stanowiska, jakie parę narzeczonych czeka, mają oni „na każdy wypadek” sytuację życiową zabezpieczoną. Na rycinie widzimy właśnie ową parę narzeczonych.

O zbezczeszczenie Krzyża.

Życie w Odrodzonej Polsce nie przedstawia się tak sielankowo, jak je sobie za lat niewoli w marzeniach przedstawialiśmy. Polacy, ci oficjalni gospodarze kraju, muszą na własnej ziemi walczyć w obronie swych ideałów religijnych i narodowych z gośćmi, którzy od czasu dłuższego zamieszkują na ich ziemiach, dzielą z gospodarzami wszelkie prawa i przywileje polskiego obywatelstwa.

Żydzi — bo o nich mowa — ciesząc się wszelkimi dobrodziejstwami życia w Niepodległej Polsce, ci żydzi, których rząd zaborczy nie dopuszczał do żadnych urzędów i stanowisk, a nawet nie pozwalał im zamieszkiwać w wielu guberniach i miastach swego państwa, żydzi zewsząd wypędzani i poniewierani przez wszystkich, znaleźli w odrodzonym Państwie Polskiem przytułek, opiekę, pod każdym względem równe prawa z gospodarzami, a nawet świeżo na zasadzie porozumienia Rządu z żydami — zostali obdarzeni specjalnymi przywilejami.

Czy jednak żydzi czują dla nas jaką odrobinkę wdzięczności. Czy uważają, że jeśli my traktujemy ich jak braci, to również z ich strony należy się nam braterska miłość? Czy wychowują swe dzieci w szacunku i przyjaźni dla nas?

Otóż fakty wskazują, że tak nie jest. Żydzi uważają nas za wrogów u których tylko wywalczają sobie prawa i przywileje, i że dzieci w tym wrogim nastroju dla społeczeństwa Polskiego, dla ich ideałów narodowych i religijnych, starają się wychować.

Jakie ziarno posiejemy, taki z niego owoc wyrośnie. Żydzi w młode pokolenie wszczepiają jad nienawiści do polskiego społeczeństwa i do ich symbolu religijnego — Krzyża św.

Młodzież a nawet dzieciaki dają już

teraz dowód nienawiści do religii chrześcijańskiej. Co będzie gdy dorosną?

A jak to wygląda w oświetleniu faktów?

W środę i piątek dnia 9 i 11 września w szkole chrześcijańskiej Nr. 36 w Łodzi (Rybna 15) chwilowo oddanej na użytek żydowski, dzieciarnia żydowska zrzuciła ze ściany Krzyż Święty, plwała na niego i bezcześciła go. Dwa dni pod rząd i przez ten czas ani rodzice, ani wychowawcy nie wytłumaczyli dzieciom całej ohydliwej postępowania.

A jak zareagowaliśmy na to? Społeczeństwo polskie już oswoiło się z faktami nikiemności, bezczelności i prowokacji żydowskiej. Już stępieliliśmy na tego rodzaju ekscesy.

Jako poseł, zaszczycony zaufaniem polskiego, chrześcijańskiego społeczeństwa, uważałem za swój obowiązek domagać się sprawiedliwości, domagać się ukarania winnych tego bezprzykładnego czynu będącego wyrazem rasowej i religijnej nienawiści.

Po stwierdzeniu na miejscu tego wstępnego czynu, że informacje „Rozwoju” były zgodne z prawdą, rozpocząłem natychmiastowe kroki u władz, celem pobudzenia odpowiedzialnych organów do energicznej działalności we właściwym kierunku. Byłem w województwie byłem w Kuratorium szkolnym, byłem również w Ministerstwie Oświaty i Wyznań religijnych. Jak się okazało pan Minister Oświaty Łopuszyński nie był poinformowany przez podwładne mu organy o wypadkach zaszłych w Łodzi. Po przedstawieniu mu sprawy p. Minister obiecał mi zarządzić energiczne dochodzenie śledcze.

Znając pewien system w postępowaniu władz prosiłem p. wiceministra żeby nauczyć

cieli chrześcijan winnych niedopiniowania niekarano, przed ukończeniem śledztwa. Tymczasem pomimo moich słusznych przeciwdziałań nie zdołałem zarobić dokonaniu wymiaru sprawiedliwości rozpoczętego od niewinnych. Kozłem ofiarnym stał się już p. inspektor Bielawski, który wczoraj bez uzasadnionych powodów dostał dymisie.

Władze miejscowe zapewniły mnie, że winni bezpośrednio podobno również mają być ukarani. Pisze podobno bo jeszcze im sprawiedliwość nie została wymierzona.

Wyniki przeprowadzonego dochodzenia będą podane do wiadomości społeczeństwa J. Eks. ks. biskup Tymieniecki uroczystie zdejmie krzyże z procesja przeniesie takowe do nowego lokalu szkoły by tam uroczystie zawiesić je a celem przebłagania Boga za profanację godła chrześcijańskiego będą odprawione uroczyste nabożeństwa.

Nie wątpię, że całe społeczeństwo katolickie oczekuje tej uroczystej chwili, jak również oczekuje wiadomości, że prawdziwym winowajcom została wymierzona przykładowa kara.

Karol Chadzyński
Poseł na Sejm.

—oO—

Skandal winogronowy.

p) Jak doniosły ostatnio depesze przy ustalaniu listy towarów, podlegających bezwzględnej reglamentacji, znalazły się na tej liście, obok wielu innych artykułów, także ananasy i winogrona. Wobec tego nabiera specjalnego posmaku rewelacja, podana przez nas przed kilkoma dniami o udzieleniu pewnej firmie importowej pozwolenia przywozu 120 wagonów winogron, z oddaniem jej w ręce monopolu handlowania winogronami na całą Polskę i paruset tysięcy dolarów zarobku, przy poważnym zaś nadwyżeniu naszego bilansu handlowego.

Obecnie wychodzą na jaw dalsze szczegóły tej sprawy, które rzucają na nią jeszcze bardziej charakterystyczne światło.

Oto wzmiankowana firma jak dowiaduje się „Il. Kur. Codz.” nie tylko otrzymała pozwolenie przywozu 120 wagonów winogron, ale nadto otrzymała na nie opust cłowy — mianowicie zamiast 2 zł. 10 gr. od kilograma, zapłaci tylko po 37 groszy. Daje to poważną różnicę na niekorzyść skarbu: 120 wagonów po 10,000 kilo stanowi 1,200,000 kilogramów, co przy różnicy 1 zł. 73 gr. na każdym kilogramie (2,10 mniej 37) daje przeszło dwa miliony złotych straty skarbu państwa na samym ciele od tych winogron.

Czyż potrzeba do tej cyfry jeszcze co dodawać? Stanowi ona „sama w sobie” dość wymowną ilustrację „oszczędności” importu zagranicznych artykułów luksusowych, tak obecnie propagowanej, oraz gospodarki budżetowej, w której robienie oszczędności w wydatkach państwowych przechodzi bardzo trudno — nawet przy najlepszej woli ministrów — natomiast poważne zmniejszenie dochodów państwa może łatwo być spowodowane przez interes osobisty pierwszego lepszego handlarza. Może przy tej nowej rewelacji doczekamy się jakiego urzędowego echa wyjaśniającego tę sprawę, co do której i Senat okazał tak wybitną ciekawość — na razie bez jej zaspokojenia.

—oO—

SYNOD CERKWI W POLSCE.

p) Wczoraj w Warszawie o godzinie 10 pod przewodnictwem metropolity Dyonizego odbył się Synod cerkwi prawosławnej w Polsce, zwołany przez metropolitę Dyonizego, celem urzędowego zaprotokolowania aktu uznania autokefalji cerkwi prawosławnej w Polsce. Bezpośrednio potem odbyła się narada wszystkich biskupów prawosławnych w Polsce, z udziałem delegacji ze Stambułu i delegacji cerkwi prawosławnej z Rumunii. Następnie delegacje biskupów prawosławnych złożyły wieniec na plicie Nieznanego Żołnierza na placu Saskim. O godzinie 2 i pół po południu minister Bertoni imieniem ministerstwa spraw zagranicznych podejmował biskupów śniadaniem w resurskiej kupieckiej. Jutro o godzinie 5 po południu delegacja biskupów prawosławnych przyjęta będzie przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, który specjalnie w tym celu przybywa ze Spawy.

Nowa korona królowej Jugosławii.



Piękna i młoda królowa Jugosławii, córka królowej rumuńskiej, otrzymała niedawno nową koronę. Zrobiona jest ona z litego złota i ozdobiona cennymi kamieniami. W tej nowej koronie jest królowej, jak widzimy, bardzo do twarzy...

Powrót średniowiecza.

W całych Niemczech ogromny postrach sieje od pewnego czasu tajemnicza organizacja morderców, którzy zgładzili już szereg osób, skazanych na śmierć jako zdrajców ojczyzny wyrokiem „sądu tajnego“.

Przez długi czas, mimo najusilniejszych poszukiwań policja nie mogła natrafić na ślad tej zagadkowej organizacji. Jak obecnie donosi „Welt am Montag“, odkryto na koniec nazwiska trzech głównych przywódców bandy. Dwaj z nich są to marynarze Busching i Klapperroth, którzy podczas wojny odznaczyli się niejednokrotnie w niemieckiej marynarce wojennej, ale z powodu swej dzikości i niepospolitej siły wzbudzali zawsze obawę otoczenia. Charakterystycznym jest, że Busching jednego ze „zdrajców“ udusił gołymi rękami, innego zdrajcę zabił jednym uderzeniem sztaby żelaznej. Klapperroth powalał zazwyczaj swoją ofiarę na ziemię silnym uderzeniem pięści, a potem zadawał jej cios śmiertelny.

O trzecim w tym związku wie policja tylko tyle, że nazywa się Fahlbusch i był dawniej sierżantem w Czarnej Reichswehrze. Ujęcie zbrodniarzy nie jest łatwe, gdyż mają oni wielu stronników wśród ludności, którzy ukrywają ich i pomagają do zacierania śladów po sobie.

Co się dzieje w Syrii?

(Korespondencja własna)

Bejrut, 1 września.

p) Powstanie Druzów jest tylko jednym z objawów niezadowolenia z Francji, jako mandataryjskiej Europy nad Federacją Syryjską, odkąd odebrano im te kraje Turcji. Godność tę Francja otrzymała nie tyle ze względu na łączące ją z Syrią odwieczne stosunki, sięgające jeszcze czasów wojen krzyżowych, gdy „frankońscy rycerze“ rządy te sprawowali — ile dlatego, że posiada ona tu znaczne interesy ekonomiczne: Syria bowiem ze swą trzy-miljonową ludnością bogata jest w zboże, skóry, bawełnę, węgiel i tlenki mineralne...

By to wszystko móc wygodnie eksploatować, Francja zaprowadziła nieco spokoju, ale przez to naruszyła miejscowe tradycje Druzów, którzy przykoczowawszy tu sto lat temu, zajęci byli stałe grabieżą i mordowaniem miejscowych Maronitów. Bezpośrednim atoli powodem buntu tego nielicznego, bo liczącego zaledwie 60.000 „głów“ — lecz krwiożerczego szczepu, były pewne niesnaski polityczne na dworze obecnego sultana Attasza, już raz (w 1922) pozbawionego przez Francję władzy, a następnie ulaskawionego. Odwołanie ze stanowiska rezydenta francuskiego w Suedzie (stolicy Druzów) a

CASINO

Dziś i dni następnych!

DAMA

W

MASCE

Frapujący dramat namiętności i zmysłów w 8 akt.

W rolach głównych:
przepiękna

Natalja KOWANKO

elegancki

Mikołaj RIMSKIJ

jowialny

Mikołaj KOLLIN

Orkiestra Symfoniczna
pod dyr. p. L. KANTORA.

Początek przedstawień o
godzinie 3-ej po poł.

5499

żelaznej ręce kapitana Carbillet, pozwoliły niesnaskom tym tak się rozszerzyć, że gen. Saarrail zmuszony był wysłać oddział swych wojsk kolonialnych dla „przeprowadzenia uzgodnienia pogądów“.

Istotnie też „uzgodnienie“ między poważnymi mi... nastąpiło w nieoczekiwanej zresztą dla francuzów formie: Druzowie wycieli oddział w pień WY-

Koci duet.



Nasza rycina przedstawia dwa koty, które wykonywują taniec z równoczesnym pomrukiem.

łana następnie ekspedycja karna również została zmasakrowana. Do początku sierpnia, Francuzi utracili 1.000 ludzi w zabitych i rannych, trzy baterie armat, dwa aeroplany, 250.000 ładunków, nie licząc w tem dwóch oficerów wrzuconych do studni i jednego obitego różgami.

Obecnie „na froncie“ nieco się poprawiło i szczęśliwie zlikwidowano atak Druzów na Damaszek. Trudno jednak przewidzieć, czem się to wszystko skończy. Wogóle sytuacja w Syrii nigdy nie była do bra: zachodzą większe trudności niż się spodziewano w skoordynowaniu współżycia między oddzielnymi częściami Federacji, tak różnolitymi pod względem ekonomicznym, socjalnym i kulturalnym, oraz w utrzymaniu jakiejś zgody między muzułmanami, mormitami i poganami. Zamieszki stale się powtarzają i trzeba uśmierzać je siłą, jak to było w Homs, Hamarze, Aleppo, Rakri itd.

Jeszcze przed powstaniem Druzów ludność Boyruth manifestowała z bolszewickimi sztandarami i tłukła okna w gmachach rezydencji francuskiej... W dodatku zachodzą komplikacje polityczne za które „czuć Anglię“: mianowicie agitują tu dwaj jej pupilkowie, sultan Transjordanji Abdullah i król Iraku Faysal, który ponadto pretenduje do tronu syryjskiego. Zresztą cała Syria minowana jest zręczną propagandą turecką z Angory i bolszewicką z Moskwy.

Niemcy o wojnie celnej z Polską.

p) Poznański organ handlowy „Konjunktur Korrespondenz“ ocenia w sposób następujący toczące się obecnie rokowania handlowe z innym krajami:

„Nasz rząd miał niezbyt szczęśliwą rękę w rokowaniach handlowych z zagranicą. Kiedy w połowie września zostały wznowione rokowania z Francją i Polską, okazało się, że stanowisko Niemiec jest obecnie jeszcze mniej korzystne, niż przed zerwaniem rokowań. To samo musimy stwierdzić także w stosunkach z Hiszpanją. Po wypowiedzeniu przez Niemcy konwencji handlowej z tą ostatnią Francja odmawia obecnie przyjęcia za podstawę nowych rokowań przyznanej nam już uprzednio taryfy minimalnej. Polska zaś, pomimo strat, poniesionych przez nią na skutek walki celnej, nie życzy sobie zawarcia trwałej konwencji, lecz tylko krótkotrwałego prowizorium.“

Jako straty Niemiec w wojnie gospodarczej z Polską, należy wymienić nie tylko wydalenie optantów i zniszczenie w znacznym stopniu wpływów niemieckich na polskim Górnym Śląsku, ale także ciężkie straty, zadane interesom niemieckim w Gdańsku.

Jakkolwiek wojna celna polsko-niemiecka nie dotknęła wolnego miasta Gdańska bezpośrednio, jednakże jego straty są tak dotkliwe, że dziś w kołach handlowych gdańskich daje się często słyszeć opinia, która przed kilku miesiącami była jeszcze niemożliwa.

W Hiszpanji opór przeciwko konwencji z Niemcami wychodzi teraz nie tylko z kół zainteresowanych w eksporcie wina, ale przede wszystkim z kół przemysłowych. Ten zdumiewający zwrot zawiązywania wyłączenie naszej obecnej polityce handlowej i metodzie rokowań, które przypominają najgorsze błędy polityków z czasów wielkiej wojny. Niekorzystny obrót, jaki przybierają nasze rokowania z innymi krajami, nie pozostanie oczywiście bez ulaskawienia także na nasze rokowania handlowe z Włochami. Jednym słowem, jesteśmy na najgorszej drodze do zupełnej izolacji ekonomicznej“.

Dalszy ciąg nadużyć w rządowych instytucjach.

Po P. K. O. kolej ma „Zakład ubezpieczeń od wypadków” we Lwowie.

Zjawil sie w naszej redakcji przedstawiciel t. zw. „Zakładu ubezpieczeń od wypadków” i krótko wezwłowo wyłożył nam cel swego przybycia.

— Panowie nie zameldowali swoich pracowników do „Zakładu dla ubezpieczeń... we Lwowie”. Wobec tego kara tyle i tyle złotych. Natychmiast proszę dać listy płacy. Ubezpieczam w tej chwili wszystkich od zaraz co wynosi tyle i tyle złotych. Ale nie koniec. Musicie panowie ich ubezpieczyć wstecz od 1 lipca 1924 roku, co wynosi tyle i tyle złotych. Razem suma taka: — nie płacicie zasekwestruje wam ruchomości.

— O ile istotnie nie zameldowaliśmy we właściwym czasie — Panowie wyznaczili nam karę — próbujemy replikować nieśmiało — ale przecież nonsensem, nie wytrzymałym najmniejszej krytyki, jest ubezpieczenie wstecz, czyli zapłacenie polisy za wypadki, które się nie stały. Gdyby nawet jakoweś tego rodzaju zaszły — to przecież i tak Panowie odpowiadać nie będą, a to z tej prostej przyczyny, że nie byliśmy ubezpieczeni w „Zakładzie”.

— Tu nie pomogą żadne wykrety „płacić” i koniec!

— Owszem ubezpieczymy maszynistów, gisierów, — wogóle każdego kto ma jakąś szansę „wypadku” — ale pracowników redakcji chyba to jest zbyt ciężkie. Przecież piórem nie przebijie sobie serca, a kałamarz nawet jak spadnie, nie strzaska mu gołeni..

— Ubezpieczeni muszą być wszyscy, wszyscy, wszyscy, co jakakolwiek posiadają styczność z „Rozwojem”.

— Czy prenumeratory też..?

Przyszedł do nas właściciel niewielkiego warsztatu ślusarskiego pan W. — opowiedział co następuje:

— Trudno mi bardzo w tych czasach prowadzić interes — pracuje tylko w nadziei lepszych czasów i żal mi wreszcie tych ludzi którzy pracują u mnie już po kilkanaście lat i będą zdychać potem z głodu... Ale zdaje się mnie to nie minie.

Z wielkim trudem uporałem się z podatkiem obrotowym i patentem, przyszedł

podatek dochodowy i majątkowy. Potem podwyżka stawek do Kasy Chorych. Potem na „Fundusz dla bezrobocia” innemi słowy na interes towarzysza Łatkowskiego. Wystawiłem już na to weksle po 10 proc. mies.

Nakoniec dobił mnie „Zakład ubezpieczenia we Lwowie”, który mi kazał zapłacić wstecz od 1 stycznia 1924 roku karę, procenty, stawki, pomimo tego, że wszystkich robotników miałem już ubezpieczonych w towarzystwie „Verta”. Musiałem sprzedać wiertarkę i zapłaciłem.

* * *

Później się dziwią ludzie, że u nas tak drogo. Że tak wysokie są koszty produkcji. Że niewytrzymujemy pod tym względem żadnej konkurencji.

Ale teraz odwrotna strona medalu.

Na co idą te pieniądze?

Tygodnik „Prawda” wyciąga w tej mierze bardzo charakterystyczne listy, które rzucają jaskrawe światło na drogę, któremi płyną składki „ubezpieczonych”.

* * *

Po rozciągnięciu mocy obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu od wypadków przy pracy na dzielnice b. kongresówki. Lwowski zakład ubezpieczeń od wypadków, będący instytucją publiczną, działająca na zasadzie ustawy uruchomił kilka oddziałów w przemysłowych miejscowościach kongresówki, a m. in. w Łodzi. Oddział łódzki mieścił się z początku w lokaliku wynajętym ostatnio zaś nabył dla siebie za 38 tysięcy dolarów nieruchomości przy ulicy Sienkiewicza 83.

W sprawie tej tranzakcji doreczono nam następujące dokumenty:

I. List Łazarza Nürnbergera, b. rządcy domu nr. 83 przy ul. Sienkiewicza w Łodzi do wicedyrektora Zakładu ubezpieczeń we Lwowie p. Janellego:

Szanowny Panie!

W sprawie kupna przez Sz. Panów domu przy ul. Sienkiewicza I. 83 w Łodzi mam zaszczyt zakomunikować, co następuje:

P. Jerolimski Berysz, właściciel tego domu w swoim czasie (w roku 1924) porucił mi, jako swemu rządcy, sprzedaż

tego domu, za co miałem otrzymać odpowiednią prowizję. Na skutek mej działalności w tej sprawie, o chęci sprzedaży tego domu dowiedział się i p. dyrektor Giebartowski (dyrektor związku kas chorych okręgu łódzkiego — przyp. red.), który jak mi to sam oświadczył — Szan. Panów na kupno tego domu naprowadził.

P. Jerolimski żądał za ten dom 22 tys. dolarów, a dowiaduje się, że Sz. Panowie zapłacili 38 tys. dolarów.

Obecnie p. Jerolimski kłamliwymi twierdzeniami o istnieniu innych pośredników usiłuje mnie oszukać i należnej mi prowizji nie zapłacić.

Ponieważ prawie rok cały szukałem nabywców na ten dom, straciłem wiele czasu i wysiłku na rokowania — przez odwołanie p. Jerolimskiego wypłacenia mi prowizji, straciłem zarobek, który obecnie stałby się dla mnie jedynym środkiem utrzymania na pewien czas.

Ośmielam się w imię sprawiedliwości zwrócić się do Sz. Panów z uprzejmą prośbą o łaskawe podanie mi, czy przy kupnie tego domu byli jacy pośrednicy, i czy otrzymali prowizję, za to, że panom ten dom jako będący do nabycia wskazywali.

Łącząc już z góry podziękowania itd.

Łazarz Nürnberg.

II. Odpowiedź Zakładu Ubezpieczeń we Lwowie dla p. Łazarza Nürnbergera w Łodzi L. 201 (rez.) 25.

Lwów, dn. 9 marca 1925 r.

Odpowiadając na pismo z dnia 18 ubiegłego miesiąca skierowane do naszego wicedyrektora p. Janellego, zawiadamiam pana, że Zakład wypłacił stosowną prowizję za pośrednictwo w wyszukaniu realności w Łodzi, niejakiemu p. Bernardowi Abramskiemu tamże.

Wobec tego Zakład w tej sprawie nie ma nic więcej do zarządzenia

Zakład ubezpieczeń od wypadków

Dyrektor Tad. Sośniak.

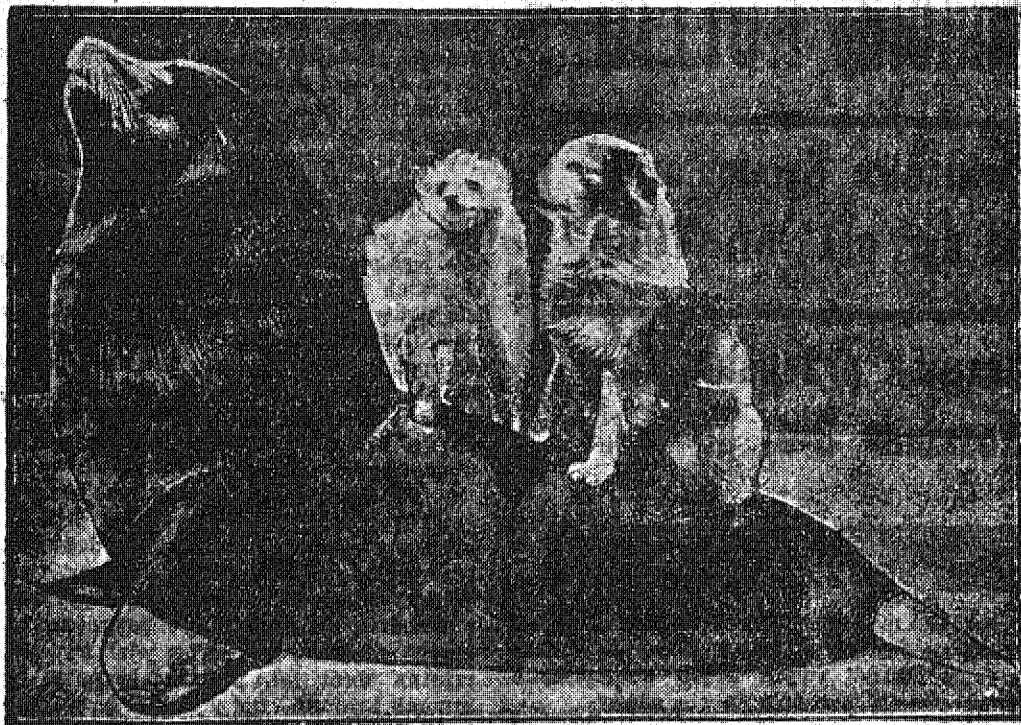
Po przeczytaniu tych dwóch listów nasuwa się pytanie: dlaczego Zakład ubezpieczeń z grosza publicznego, bo te ze składek, płaconych przez pracodawców, zapłacił za dom w Łodzi 38 tys. dolarów, gdy właściciel żądał tylko 22 tysiące — a jak wiemy — niejednokrotnie wobec chętnych kupna, oświadczył gotowość zredukowania tej sumy i skąd wzięło się tu pośrednictwo jakiegoś Abramskiego, gdy o okazji kupna Zakład dowiedział się od dyr. Giebartowskiego, który znów wiadomość tę zaczerpnął od Nürnbergera, poszukującego nabywców na ten dom? oraz: dlaczego naczelny dyrektor Zakładu, p. Sośniak pisze, że w tej sprawie nie ma już nic do zarządzenia, chociaż z listu dowiedział się, że dzięki jakimś machinacjom Zakład stracił 16 tys. dolarów?

Jako uzupełniający komentarz do powyższego dodajemy:

Natychmiast po zawarciu aktu kupna Nürnberg zwracał się do Jerolimskiego o należną mu prowizję. Jerolimski odmówił. Zwracał się do dyr. Janellego we Lwowie i ten oświadczył mu, że byli nimi pośrednicy z ramienia dyrektora oddziału łódzkiego p. Sikory, ale, że nazwisk nie może ujawnić, gdyż p. Sikora pisał dnia 21 stycznia 1925 r. do dyrekcji głównej we Lwowie: „nazwisko pośrednika, którego sam wyszukałem w Łodzi, pozostać musi tajemnicą handlową...”

Tę tajemnicę handlową zdradza naczelny dyrektor p. Sośniak i wymienia Abram

„Mięszane” lecz zgodne towarzystwo.



„Zuma” i „Don”, dwa pieski, spędzają niejedną miłą chwilę na towarzyskiej zabawie wspólnie a foka „Big Ben”, ile razy ta raczy się wynu-

rzyć ze swej słonej kąpieli. Obrazek taki jak powyższy można często oglądać na jednym z basenów, za oceanem w San Francisco.

Na sezon JESIENNY i ZIMOWY

polece się

S.F.F.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki
damski i męski

Piotr Łuszczyński

ul. Piotrkowska 95 Tel. 4 75.

Wykonanie szybkie i akuratne. Ceny p. zwstępane

skiego. Z tym Abramskim rzecz ma się tak: Syndykiem i doradcą prawnym łódzkiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń jest adwokat Tomicki. Tranzakcje kupna domu dla Zakładu przeprowadzał tenże adwokat Tomicki i tenże adwokat Tomicki ustalał z Jerolimskim cenę. Widocznie i on wyszukał owego pośrednika w osobie Abramskiego, którego syn jest również adwokatem łódzkim.

Obojętne zreszta jak było — faktem jest że placówka społeczna, pozostająca pod kontrolą państwa zmarnowała 16 tys. dolarów z grosza publicznego i, że ktoś tu nieuczciwie zarobił. Znamy bowiem nazwiska bardzo poważnych osobistości łódzkich, które kilka miesięcy przedtem pertraktowały z Jerolimskim o tę nieruchomość i — mimo, że w owym czasie nieruchomości były droższe — Jerolimski żądał tylko 22 tys. dolarów i gotów był do ustępstw.

Okpiono nawet biedaka, który przez cały rok szukał nabywców na tę nieruchomość, zachęcany obietnicą prowizji, która słusznie mu się należy.

Mamy nadzieję, że znajdzie się ktoś, kto tą sprawą się zainteresuje i stwierdzi winnych. Obowiązek ten spada na ministerstwo pracy i opieki społecznej, jako władze nadzoru nad Zakładem ubezpieczeń.

I tak wszędzie w kółko. Nie skończyła się sprawa Pistynera i Rosenblata w Banku Gospodarstwa Krajowego, a już mamy do zanotowania skandaliczną aferę z PKO — o której panuje głuche milczenie.

Teraz przybywa nowa historia z „Zakładem ubezpieczeń” we Lwowie.

Jeżeli zwrócimy uwagę na to, że zaledwie część tego rodzaju afer dostaje się wiadomości publicznej — to nietrudno dojść do przekonania, że źle się dzieje w Rzeczypospolitej...

Nadużycia zdarzają się wprawdzie w innych krajach — ale ani w przybliżeniu w takiej liczbie jak u nas.

I co jest jeszcze groźniejsze, indolencja władz centralnych oraz dziwna apatia i poślizgniętość społeczeństwa na tego rodzaju objawy, które powinny być jaknajenergiczniej zwalczane. A. S.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Konferencja kolejowa polsko-sowiecka.

(wp) Dnia 15 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie konferencji kolejowej polsko-sowieckiej.

Ustalono program konferencji, poczem wyznaczono 4 komisje: eksploatacyjno-handlowa, techniczna, reklamacyjna oraz regulująca kwestje zagraniczne.

Komisje w dniu 16 b. m. rozpoczęły swe prace.

Odgłosy wycieczki.

(wp) Delegacja czeskosłowackich izb handlowych nadesłała do M. S. Z. depesze treści następującej: „Odjeżdżając do domu serdecznie i uprzejmie dziękujemy za najbardziej przyjacielskie i braterskie przyjęcie przez cały czas naszego pobytu w Polsce, co nas głęboko wzruszyło. Niech żyje Polska. Za Czeskosłowackie Izby Handlowe Grosman, Dr. Samek.”

Prace nad budżetem.

(wp) Wczoraj po południu odbyła się konferencja premiera z posłem Jerzym Zdziechowskim, dotyczyła ona spraw, związanych

Przesilenie w gabinecie litewskim.

Cały gabinet podał się do dymisji.

Ryga 19-9 (pat)
Litewska agencja telegraficzna donosi z Kowna: Dzisiaj o godz. 9 rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie litewskiej rady ministrów.

Omawiano sytuację, wywołaną tem, że ważne instrukcje dla delegacji litewskiej do rokowań z Polską nie doszły na czas do Kopenhagi. Delegacja, podpisując protokoły ro-

kowań, poszła dalej, niż pozwolił punkt widzenia rady ministrów.

W związku z tem omawiano prośbę o dymisję, zgłoszoną przez ministra spraw zagranicznych Czarneckisa.

W rezultacie dyskusji gabinet postanowił podać się w komplecie do dymisji. Natychmiast po posiedzeniu prezes rady ministrów Petruilis złożył prezydentowi państwa poświadczenie o dymisji gabinetu.

W powodzi traktatów.

Nie tak łatwo zabezpieczyć pokój w Europie.

Berlin 19-9 (pat)
Londyński korespondent „Berliner Tagblattu” donosi: Pewna osobistość, kompetentna w sprawie rokowań o układ bezpieczeństwa, kreśli sytuację w ten sposób: Musi być zawarte 5 traktatów: układ berński, układ niemiecko-francuski, traktat arbitrażowy niemiecko-belgijski oraz traktaty arbitrażowe między Niemcami a Polską i Niemcami a Czechosłowacją. W sprawie wszystkich tych traktatów mają się odbyć odrębne rokowania, to znaczy między bezpośrednio zainteresowanymi stronami, podpisanie zaś tych układów nastąpić ma na ogólnej konferencji, w której weźma udział wszystkie zainteresowane mocarstwa.

Londyn 19 9. (pat)
Na podstawie wiadomości półurzędowych, „Times” stwierdza, że istotny tekst układu o bezpieczeństwie został tylko w małej części ustalony. Jednak wynik konferencji prawników w Londynie doprowadził do porozumienia co do dwóch zasad: pierwszą zasadą jest bezwarunkowe zrównanie wszystkich podpisujących układ, druga zasada przewiduje, że najwyższa i ostateczna decyzja we wszystkich konfliktach, jakie mogłyby powstać, będzie powierzona Lidze Narodów.

Dziennik zaznacza dalej, że ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji, Niemiec, Belgii i Włoch porozumiewają się narazie nieoficjalnie co do wszystkich spornych jeszcze kwestyj. Skoro tylko osiągną oni zgodę we wszystkich ważnych punktach, zwołana będzie konferencja z udziałem wielkiego sztabu delegatów, na którą będą mogły być zaproszone Czechosłowacja i Polska.

Udział Czechosłowacji i Polski, pisze „Times”, uzasadniony jest nie tylko dlatego, że układ o bezpieczeństwie bez uwzględnienia kwestji wschodniej niema wogóle znaczenia, lecz także dlatego,

że Niemcy ze swej strony same uczyniły propozycję zawarcia traktatów arbitrażowych z temi dwoma państwami.

Londyn 19 9. (aw)
„Times” dowiaduje się, że ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji, Niemiec, Belgii i Włoch zjadą się najprzód nieoficjalnie, celem omówienia wszystkich tych spraw, które stanowiłyby mogły jakiegokolwiek różnice zdań w przyszłej konferencji w sprawie paktu. Jeśli wszystkie sprzeczne punkty zostaną uzgodnione, wówczas dopiero będzie mogła zostać zwołana właściwa konferencja, dla ostatecznego sformułowania sprawy paktu bezpieczeństwa.

Londyn 19 9. (aw)
Według doniesień prasy tutejszej, na nieoficjalną konferencję ministrów spraw zagranicznych państw sprzymierzonych i Niemiec otrzymają również zaproszenie Polska i Czechosłowacja. Zaproszenie to wysłane będzie i z tego względu, że podczas tych rokowań wstępnych poruszoną być może sprawa paktu wschodniego.

Pisma londyńskie podają również, iż Niemcy same zaproponowały zawarcie umów arbitrażowych ze swymi wschodnimi sąsiadami.

Wiedeń 19-9 (pat)
„Neue Freie Presse” donosi za „Daily Telegraph” z Londynu, że niechęć zachodnich państw sprzymierzonych do obradowania równocześnie nad paktem bezpieczeństwa i zabezpieczeniem polskich granic ma ten skutek, że dokonuje się obecnie znaczne zbliżenie między Rosją i Polską, popierane szczególnie ze strony Polski, Cziczerin zaś pragnie nie tylko nawiązania przyjaznych stosunków z Polską, lecz chce również powstrzymać Mussoliniego od podpisania zachodniego paktu bezpieczeństwa i pozyskać go dla idei sojuszu rosyjsko-włoskiego.

Perfidja hakaty gdańskiej.

Prasa gdańska o rzekomym zamachu polskim na „Wolne miasto”.

Gdańsk 19-9 (pat)
Uchwała Rady Ministrów w sprawie utworzenia przy Ministerstwie spraw zagranicznych komitetu doradczego w sprawach gdańskich, ogromnie nie podoba się tutejszej prasie niemieckiej, która dopatruje się w utworzeniu tej komisji objawów, skierowanych przeciwko Gdańskowi. „Po aferze pocztowej, oświadcza” „Danz. Ztg.”, po żądaniach polskich w sprawie Westerplatte, przysłała kolej na utworzenie przy Ministerstwie spraw zagranicznych komisji gdańskiej. Fakty powyższe dowodzą, pisze dalej „Danz. Ztg.” że rząd polski z całą energią prowadzi akcje w

kierunku zrealizowania ważnych celów politycznych w Gdańsku. Dlatego to Gdańsk powinien rozwinać jaknajwiększą czujność i powinien odeprzeć wszelkie nieuzasadnione żądania polityczne Polski.

W ten sposób fakt, nie posiadający znaczenia politycznego, a mający na celu skoordynowanie najrozmaitszych spraw polsko-gdańskich, rozrzuconych dotąd po wszystkich ministerstwach, w jednym organie, rozdmuchany został przez tutejszą prasę niemiecką do rozmiarów nowego rzekomo zamachu polskiego na Gdańsk.

z budżetem na rok przyszły. Premier informował prezesa komisji budżetowej Sejmu o stanie prac nad budżetem i o wysokości preliminarza przyszłorocznego wobec konieczności zarządzenia ścisłych oszczędności.

Powrót min. Skrzyńskiego.

(wp) Wczoraj rano przybył do Warszawy z Parvża minister spraw zagranicznych p. Aleksander Skrzyński, powitany na dworcu przez wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych oraz przedstawicieli prasy.

TELEFONEM Z WARSZAWY

PODRÓŻ INSPEKCYJNA MINISTRA KOLEI.

*) Wczoraj minister kolei Tyszką udał się w trzydniową podróż inspekcyjną do dyrekcji kolei poznańskiej, katowickiej i krakowskiej. Pań minister dokona m. in. inspekcji nowobudującej się kolejki Kalety-Herby-Podzamcze.

Z DYPLOMACJI.

*) Poseł polski w Wiedniu, p. Józef Wierczak-Kowalski, przybył do Warszawy.

Posel szwajcarski, p. de Segesser Brunngg powrócił do Warszawy i objął urządowanie.

Posel estoński, p. Leppik, powrócił z Genewy do Warszawy i objął urządowanie.

PRZEDSTAWICIELE PHANARU U P. PREZYDENTA.

*) Dnia 19 bm. o godz. 5 po południu pan Prezydent Rzeczypospolitej podejmował w Belwederze Serbatą przedstawicieli Phanaru Konstantynopola tańskiego cerkwi rumuńskiej oraz polskich biskupów prawosławnych z metropolita Djonizym na czele. W przyjęciu wzięli udział szef kancelarii cywilnej Lenc, szef protokołu dyplomatycznego Przędziecki, dyrektor departamentu W.R. i O.P., Dawidowski oraz p. Łoś z ministerstwa M. S. Zagr.

TELEGRAMY.

POWSTANIE W SYRII.

Paryż 19-9 (aw)

„Journal” donosi z Beyruthu, że oddziały Druzów rozpoczęły ponownie opasowywać zdaleka Sueide, przyczem twierdza jest od czasu do czasu ostrzeliwana.

SPRAWA MOSSULU ODROZCZONA.

Genewa 19-9 (pat)

W sprawie Mossulu t. zw. komisja trzech, złożona z Undena (Szwecja) Quinones de Leona (Hiszpanja) i Guaniego (Urugwaj), postanowiła zwrócić się do Międzynarodowego Trybunału Rozjemczego o rozstrzygnięcie kwestji, czy decyzja Rady Ligi Narodów w sprawie ustalenia granicy między Turcją a Irakiem ma być powzięta jednocześnie, czy też większością głosów. W ten sposób sprawa Mossulu nie doczeka się rozwiązania na obecnej sesji Ligi Narodów.

JAPONJE ZNOWU NAWIEDZIŁA KLESKA.

Osaka 19-9 (pat)

W południowo-zachodniej części Japonji szczególnie między Sikoku i Kyushu szalał tajfun, wyrządzając wielkie szkody. Sa ofiary w ludziach.

Do policjanta polskiego.



Od Bałtyku po Tatr szczyty
Uroczysta dziś parada:
Oto cały naród polski
Hold policji swojej składa.
W każdej wiosce, w każdym mieście
Ludność dzisiaj krzyczy cała:
Policjanciel! Za Twe trudy
Wznosim okrzyk: „Cześć Ci! chwala!”
Bos nie skąpił krwi i trudów
Dla Ojczyzny—naszej matki.
I choć czasem głód cierpiałeś—
Wytrzymałeś sił ostatki.
Aby tylko wiernie służył
Ukochanej swej Macierzy!
Więc też dzisiaj, synu wierny,
Polska cała mocno wierzy.
Ze jak dotąd tak i nadal
Będiesz służył Polsce naszej
I od ciężkich obowiązków
Nic Cię w życiu nie odstraszy!...

Osa.

Odosobnienie Gdańska.

Rada Ligi Narodów konflikt pocztowy rozstrzygnęła na korzyść Polski.

Genewa 19 9. (aw)

Rada Ligi Narodów zajmowała się na dzisiejszym posiedzeniu sprawami wolnego miasta Gdańska.

Prezydent Sahn, korzystając z okazji, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym uzasadniał znane stanowisko Gdańska w konflikcie pocztowym z Polską. Sahn w przemówieniu swoim wysunął projekt oddania sprawy skrzynek pocztowych polskich w porcie gdańskim, wraz ze sprawą określenia granic portu trybunałowi rozjemczemu w Hadze.

Referent do spraw gdańskich, Quinones de Leon, przedstawił w odpowiedzi na to kilka projektów, które dadzą się ująć w dwa następujące punkty: Pierwszy — to przyjęcie proponowanej przez rzeczoznawców, delegowanych przez radę Ligi w postaci komisji delimitacyjnej — linii granicznej portu, drugi — to pozostawienie możliwości rewizji tej granicy, gdyby zaszła potrzeba ich zmiany na wypadek różnic między stanem gospodarczym Gdańska ówczesnym, a obecnym. Propozycje, wysunięte przez Quinones'a de Leon, zostały przez radę Ligi przyjęte, wobec czego projektów p. prezydenta Sahna nie wzięto wogóle pod uwagę.

Oprócz Quinones'a de Leon przemawiali: lord Robert Cecil, oraz przedstawiciel szwedzki, obaj w duchu przyjęcia wniosku, proponowanego przez referenta rady Ligi do spraw gdańskich.

Gdańsk 19 9. (aw)

Na podstawie obecnego rozstrzygnięcia w sprawie poczty polskiej w Gdańsku, jakie zapadło w Genewie w dniu dzisiejszym, na forum rady Ligi Polska będzie mogła zatrzymać wszystkie skrzynki pocztowe na dotychczasowych miejscach.

Berlin 19 9. (pat)

O dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów biuro Wolffa podaje: Rada Ligi Narodów na dzisiejszym posiedzeniu, poświęconem sprawie poczty polskiej w Gdańsku, zatwierdziła, wbrew zastrzeżeniom Gdańska, raport Komisji Rzeczoznawców w sprawie wykreślenia granic portu gdańskiego dla celów polskiej służby pocztowej. Prezydent Sahn w imieniu Senatu gdańskiego zażądał przekaza nie sprawy dla ostatecznego rozstrzygnięcia Haskiemu Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej. Przedstawiciel Polski minister Strassburger sprzeciwił się tej propozycji i prosił Radę Ligi o natychmiastową decyzję na podstawie raportu Komisji Rzeczoznawców. Lord Robert Cecil od-

rzucił przedstawione przez delegację gdańską zastrzeżenia prawne. Reprezentant Szwecji, który w czerwcu rb. zażądał przydzielenia do Komisji Rzeczoznawców eksperta prawnego, stanął również na stanowisku, że prawne umotywowanie portu Komisji Rzeczoznawców jest w zupełności wystarczające. Wobec dzisiejszej decyzji Rady Ligi Narodów — donosi dalej biuro Wolffa — rząd polski z pośród skrzynek pocztowych, wywiezionych w styczniu rb. na obazarze m. Gdańska, będzie musiał usunąć trzy, wszystkie inne natomiast zostaną na swych miejscach.

Genewa 19-9 (pat)

Należy stwierdzić, że całe dzisiejsze posiedzenie rady Ligi wykazało zupełne odosobnienie Gdańska, którego argumentacja do opinji trybunału haskiego i komisji ekspertów nie znalazła żadnego posłuchu. Wystąpienie Szwecji, która dotąd prawie zawsze wypierała wszystkie argumenty i powiedzenia Gdańska, było wielkim dowodem dla jego przedstawicieli W swem oficjalnem oświadczeniu Szwecja dowiodła, że fakty, stwierdzone w ciągu rozpraw, najzupełniej ją przekonały i spowodowały pierwsze publiczne przeciwstawienie się jej argumentom delegacji gdańskiej.

Również na zaznaczenie zasługuje wystąpienie delegata Anglii lorda Cecila, który, zarówno w tonie, jak i sposobie argumentacji wykazywał bezpodstawność oświadczeń i złą wolę delegatów Gdańska.

Genewa 19 9. (pat)

Rada Ligi Narodów obradowała na dzisiejszym posiedzeniu popołudniowem nad sprawą utworzenia polskich składów amunicji na terytorjum wolnego m. Gdańska.

Przedstawiciele Polski i Gdańska zgłosili wnioski sprawozdawcze, które następnie rada zatwierdziła. Półwysep Westerplatte będzie dniami 1 listopada oddany Polsce w celu utworzenia na nim magazynów amunicji.

Gdańsk 19 9. (pat)

Tutejsze pisma donoszą z Genewy: Po powzięciu decyzji przez radę Ligi Narodów w sprawie poczty polskiej w Gdańsku prezydent Sahn zaznaczył, że wykreślone przez komisję rzeczoznawców granice portu gdańskiego nie uwzględniają podstawy prawnej, ustalonej przez trybunał haski i że rzeczoznawcy nie postępowali bezstronnie.

Bezczelne żądania.

Junkrzy pruscy o układzie handlowym polsko-niemieckim

Berlin 19 9. (pat)

Komisja dla spraw wschodnich sejmu pruskiego uchwaliła dzisiaj wniosek, wzywający sejm pruski do wpłynięcia na rząd Rzeszy, aby tenże nie podpisał z Polską układu handl., ani definitywnym czasowego przed uzyskaniem od rządu polskiego: 1) uwzględnienia interesów Niemców, zamieszkałych

w Polsce, 2) stosownej opieki nad mieniem wydalonych optantów, 3) równouprawnienia Niemiec przy przeprowadzeniu reformy rolnej w Polsce, 4) zgody rządu polskiego na wydalenie z Niemiec po zakończeniu kampanji rolnej robotników rolnych z Polski.

TYBET PRZECIWKO ANGLJI.

Londyn 19 9. (pat)

„Daily Herald” donosi o ogłoszeniu przez rząd tybetański bojkotu towarów angielskich oraz o otruciu tybetańskiego ministra wojny, będącego głównym doradcą politycznym Dalaj Lamy, z powodu jego przyjaznego usposobienia dla Anglików. Dziennik zaznacza, że Anglja znajduje sobie pod jakimkolwiek pretekstem sposobność do interwencji w Tybecie.

MANEWRY WE FRANCJI.

Paryż 19 9. (pat)

W Nadrenji rozpoczęły się manewry wojsk francuskich pod dowództwem generała Guilomata. Główna kwatera manewrującej armji znajduje się w miejscowości Euskirchen. W manewrach uczestniczą 47 i 38 dywizje piechoty.

ANTYANGIELSKA DZIAŁALNOŚĆ SOWIETÓW.

Londyn 19 9. (aw)

Chamberlain wygłosił podczas obrad parlamentu mowę, w której skrytykował bardzo surowo działalność Rosji sowieckiej w Chinach.

Angielski minister spraw zagranicznych nie ta, że Rosja, wyzyskując obecną ciężką sytuację Anglii w jej posiadłościach azjatyckich stwarza niezwykle poważne trudności na drodze do zapro-

wadzenia ładu i spokoju w tych posiadłościach. Chamberlain zarzucił Rosji, że chce obecne nieprzychylnie w stosunku do Anglii stanowisko Chin wyzyskać dla swoich własnych celów, podburzając je ustawicznie przeciwko wszystkim państwom europejskim, szczególnie jednak przeciw Anglii.

NOWE ŹRÓDŁA NAFTOWE.

Paryż 19 9. (pat)

„Journal” donosi z New Yorku, że komisja geologiczna dokonała na Alasce odkrycia nowych źródeł naftowych, ciągnących się na ogromnym obszarze. Źródła te będą w najbliższym już czasie eksploatowane.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 19 września 1925 r.

AKCJE:

Bank Handlowy, 3,00 Chodorów 2,05 w żąd. Częstocice 1,00 w plac. Michałów 0,12 w plac. Węgiel 1,10 Lilpop 0,40 w plac. Modrzejów 2,00 w plac. Norblin 6,68 Ostrowiec 3,75 w żąd. Parowóz 0,25 Rudzki 0,70 w żąd. Starachowice 1,05 Zawiercie 7,75 w żąd. Żyrardów 5,50 w żąd. Borkowski 0,57 w plac. Syndykat Roln. 2,00 w żąd. Haberbusch 4,75 w żąd. Spirytus 1,65 Majewski 11,65 Pustelnik 0,90.

Latająca „skoczka”.



W Paryżu cieszy się obecnie wielkim powodzeniem rosyjska tancerka, Wiera Wratisława, uczennica słynnej Anny Pawłówny. Wśród jej rozmaitych produkcji, najcharakterystyczniejsza jest uwidoczniła na naszej rycinie, dzięki której baletnica zyskała sobie nazwę „latającej skoczki”.

8 TYSIECY WAGONÓW ŻYTA.

(—) Eksport zboża polskiego zagranicę rozpoczął się już w całej pełni. Kontrakty wywozowe zawarto z Czechosłowacją, Skandynawią, Danią i Holandią.

Dotychczas wywieziono zgóra 8,000 wagonów żyta. W dalszym ciągu czynione są przygotowania do wywozu ieczmienia i pszenicy. Oprócz firm wywozowych polskich rozpoczęły swą działalność eksportowa placówki z kapitałami zagranicznymi.

SMIAŁY PROJEKT.

(—) „Financial Times” w dłuższym artykule zajmuje się kwestią obecnej sytuacji gospodarczej Europy. Zdaniem autora artykułu główną przyczyną obecnego stanu rzeczy jest fakt, że ziemiopłody i surowce nie wystarczają dla konsumpcji szeregu krajów europejskich, co skazuje je na wnoszenie sztucznych przeszkód celnych, które obecnie otaczają każdy z krajów europejskich niczym mur. W dalszym ciągu autor rzuca projekt utworzenia ogólnoeuropejskiej unii celnej, która pobierałaby cła tylko od towarów przywożonych na kontynent europejski z za oceanu zaś opłaty celne między poszczególnymi krajami Europy miałyby zostać zniesione.

ZUŻYCIE MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH W POLSCE.

(—) Polska wyprodukowała w roku 1924 — 5495 tonn materiałów wybuchowych, importowała zaś 1490 tonn, czyli ogółem miała do dyspozycji 6985 tonn. Lwią część tej ilości, bo 6585 tonn, zużyto górnictwo, a mianowicie 6803 tonn kopalnie węgla, 360 tonn kopalnie rudy, cynku, ołowiu i żelaza, 118 tonn kopalnie soli, wreszcie 24 tonn kamieniołomy i inne przedsiębiorstwa górnicze.

PRZERAZAJĄCY WYLEW.

§) Z Szanghaju donoszą, iż rzeka Żółta przerwała dalej groble pod Funchensienem i zalała dalsze wsie. 900 zostaje nadal pod wodą. Koryto rzeki przeniosło się.

HANDEL SAMOCHODOWY W POLSCE.

(—) W ciągu pierwszego półrocza rb. przywieziono do Polski kilka tysięcy samochodów, wartości 16 358 tys. zł wobec wartości 7 212 tys. zł w pierwszym półroczu r. 1924. Z zestawienia tych cyfr wynika, iż przywóz samochodów do Polski w roku bieżącym wzrósł przeszło dwukrotnie pod względem wartości. W ciągu roku 1924 wartość przywiezionych samochodów do Polski wynosiła 17 107 tys. zł, która to suma osiągnięto prawie w przywozie za pierwsze półrocze rb. W dziedzinie wywozu Polaka w omawianym okresie oczywiście nie odniosła

Nieudane manewry „Reichswehry”.

p) Korespondent „Echo de Paris” z Berlina zdaje sprawę swemu dziennikowi z manewrów, które odbyły się w okolicy Kwidzyna, wzdłuż granicy polskiej w ostatnich dniach, a które obejmowały operacje o działaniu podwójnym z partii czerwonych pod dowództwem generała von Hacka, ministra „Reichswehry” i partia niebieskich, dowodzona przez gubernatora Królewca.

Naczelne dowództwo pełnił generał von Seeckt. Partia czerwonych miała wykonać z dwu stron Kwidzyna marsz natarcia, mający za cel przejście dosyć wąskie pomiędzy jeziorami mazurskimi. Była to więc mała operacja, przypominająca nieco wielką bitwę zwycięska Niemców w roku 1914 na tym samym terenie.

Partia niebieskich nie mogła oprzeć się forsowaniu przesmyków. Jako szczegół charakterystyczny manewrów należy podkreślić

wzięcie pułku kawalerii błękitnych pod gwałtowny ogień artylerii polowej, oraz bomb, oznaczanych przez małe balony. Po sygnale „stój”, generał von Seeckt skrytykował przed zgromadzonymi oficerami przebieg manewrów. Nie mogły one naturalnie skończyć się bez wystąpienia antypolskiego. Wicetęż kierownictwo manewrów złożyło skargę przeciw właścicielowi ziemskiemu Polakom w tej okolicy, pod pretekstem ciężkiej obrazę „Reichswehry”.

Korespondent „Echo de Paris” jednakże wyjaśnia, że chodziło w rzeczywistości tylko o niedostarczenie w dostatecznej ilości kwater dla wojsk i dodaje, że uniknięto by nawet tak drobnego zajścia, gdyby kwatery były z góry upatrzone u właścicieli ziemskich i chłopów Niemców, a nie Polaków.

Zwłoka czy pośpiech?

(p) Paryski „Temps” omawiając w artykule wstępnym przesilenie w niemieckim stronnictwie centrowym, spowodowane wystąpieniem h. kanclerza Wirtha z partii parlamentarnej, kładzie nacisk na niemożliwe następowanie tej demokratycznej opozycji (która poparł drugi h. kanclerz centrowy, Marx), — lecz przeciwnie podkreśla dotychczasową postawę stronnictwa systematycznie i posłusznie popierającego półnacionalistyczny rząd Luthera. Prawica, mająca w nim aż cztery ministrów, uprawia jednak opozycję przeciw polityce paktu, skutkiem czego powstaje paradoks, że gabinet koalicji konserwatywno-centrowy w sprawach zagranicznych zmuszony jest korzystać z moralnego poparcia lewicy, ażeby zwalczać najsilniejsze stronnictwo własne. Wnioski „Temps” wyciąga stąd pesymistyczne, przewidując coraz silniejszy wzrost niemieckiej reakcji monarchistycznej. W końcu stawia pytanie, co właściwie wart będzie pakt bezpieczeństwa, jeśli pewnego pięknego poranku Hindenburg ustąpi swego miejsca Hohenzollernowi?

Nawiasem mówiąc, „Temps” jeszcze nie mógł być poinformowany, że właśnie w ostatnich dniach w kolebce korony pruskiej, Prusach Wschodnich, konprinz odbył swą pierwszą podróż triumfalno-agitacyjną.

Powyższy artykuł najwidoczniej zaniepościł paryskiego korespondenta „Berl. Tage-

blattu”. Jego zdaniem uwagi najpoważniejszego politycznego dziennika Francji dowodzą, iż z niemieckiego punktu widzenia koniecznym jest ażeby w konferencji o pakcie wziął udział, oprócz min. spr. zagranicznych i kanclerza także nacionalistyczny min. spr. wewnetrznych p. Schiele, i to nie tylko jako minister, lecz także jako przedstawiciel swego stronnictwa. Tylko bowiem w ten sposób można prawicę w sprawie paktu zobowiązać. „Niestety — pisze dalej — we francuskich kołach politycznych panuje teraz wrażenie, iż rząd Rzeszy lub przynajmniej min. Stresemann nie będzie się teraz z rokowaniami o pakt szczególnie śpieszył. Według tej opinii nie należy niemieckiej odpowiedzi na zaproszenie oczekiwać tak prędko jakby do tego upoważniał stosunkowo korzystny wynik narady prawniczej.”

Paryski pogląd opiera się na względach niemieckiej polityki wewnętrznej. Korespondent pragnie pośpiechu ale zarazem oponuje przeciw polsko-czeskiej tezie o równoległych i równoczesnych układach zachodnich i wschodnich. Wolałby (oczywiście!) junctim rokowań o pakt i rozbrojenie niemieckie. To ostatnie (wobec pilnego požądania paktu przez Francję), wydaje mu się słusznie być na dobrej dla Niemiec drodze do powierzonego załatwienia.

nych sukcesów. Wywieziono jedynie drobne ilości do Rumunii i Łotwy. Pierwsze miejsce wśród dostawców samochodów dla Polski, zajmowały Niemcy, potem St. Zjednoczone, Austria, Czechosłowacja i Francja.

WAKUJĄCY SPADEK.

(—) Ministerjum spraw zagranicznych na podstawie sprawozdania konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Detroit podaje do wiadomości, że po zmarłym w roku 1918 w Cleveland, Ohio Józefie Karczmarcu pozostała suma dolarów 350, znajdująca się w posiadaniu zjednoczenia polsko-rzymsko-katolickiego.

Suma ta przypada wdowie po zmarłym Franciszce Karczmarek, przebywającej w Polsce.

ZNISZCZENIE MASZYN.

(—) Konferencja ambasadorów uchwaliła wezwać Austrię do bezwzględnego zniszczenia 7 tysięcy maszyn do wyboru broni i amunicji w przedsiębiorstwach prywatnych, stosownie do zobowiązań traktatu pokojowego w Saint-Germain. Przemysłowcy tłumaczą się, że nie zniszczyli dotychczas tych maszyn z powodu braku pieniędzy i ponieważ liczyli, że białe tni termin, wyznaczony do tego celu, będzie przedłużony.

POŻYCZKA DLA NIEMIEC.

(—) „Times” z 15 bm. donosi, że p. Charles Mitchell, dyrektor National City Bank w Nowym Jorku i przedstawiciele niemieckiego Rentenbank Kreditanstalt'u po długich pertraktacjach doszli do porozumienia.

Uprzedni projekt pożyczki na sumę 100 milionów dolarów został zaniechany, natomiast zostało osiągnięte porozumienie co do pożyczki 25 milionów dolarów.

National City Bank otrzymuje od Rentenbank

Kreditanstalt'u na całą sumę 7 procentową obligację z półtora procentową amortyzacją. Pożyczka ta za pośrednictwem National City Bank i firmy Harris, Forbes and Co. zostanie wypuszczona na giełdę w Nowym Jorku w przyszłym tygodniu po 93 za 100. Niemcy w ten sposób uzyskają po 88 netto od stumarkowej obligacji.

WIELKIE ZAMÓWIENIA NA WĘGIEL POLSKI.

(—) Jak się dowiaduje korespondent „Il. Kur. Codz.”, delegacja jugosłowiańska, w skład której wchodziłi przedstawiciele izb handlowych i gospodarczych Jugosławji, bawiąc niedawno w Katowicach złożyła ofertę na większą dostawę węgla śląskiego do Jugosławji. Idzie tu o dostawę węgla dla kolei jugosłowiańskich, marynarki, towarzystw żeglugi, oraz dla elektrowni i gazowni niektórych miast. Obecnie związek przemysłowców śląskich bada warunki tej oferty i jeżeliby propozycje jugosłowiańskie przyszły do skutku, to eksport węgla do Jugosławji znacznieby się powiększył. Zyczyłoby sobie należało, ażeby oferta została przyjęta.

HANDEL KOBIECAMI.

§) W Kamerunie kwitnie w najlepsze handel niewolnikami, a w ostatnich czasach dokonano tam licznych transakcyj. Zwłaszcza ceny kobiet poszły bardzo w górę. Za młodą dziewczynkę płaci się do 2000 franków, przyczem popyt jest bardzo duży. W miejscowościach, gdzie żyje zamożna ludność w wolnym stanie, młode kobiety przekraczają cenę 5000 franków. Handlu dokonywa się oczywiście drogą zamiany, za woły i inne zwierzęta. W gruncie rzeczy wychodzi to na jedno, albowiem kupiona za gotówkę kobieta musi niemniej pracować od zwierzęcia domowego i narówni też z nim jest nie tylko traktowana, ale i placena.

ZYGZAKI

Winny, ukarany... awansem.

Niedawno pisaliśmy o wielkich nadużyciach jakich dokonywano w konsulatach polskich na terytorjum Rzeszy Niemieckiej. Okazało się że w kilku jednocześnie konsulatach sprzeniewierzono pieniądze, przeważnie sumy składane w depozycje przez obywateli polskich. W związku z temi nadużyciami „II. Kur. Codz.” podał rewelacje o germanizacyjnej działalności konsula w Hamburgu p. Pomian.

Obecnie dowiadujemy się, że Rząd postanowił przeprowadzić sanację tych stosunków, a w pierwszym rządzie postanowił ukarać winnych zwierzchników którzy tolerowali nadużycia, i — jak p. Pomian — byli germanizatorami polskich konsulatów. Otóż według wiadomości dochodzących nas z Mn. Sp. Zagranicznych konsul w Hamburgu p. Pomian ma być przeniesiony do Berlina, a konsul w Berlinie p. Namysłowski ma być przeniesiony z Berlina do Hamburga. Kpinę czy co? — zapyta czytelnik. Przecież jeśli panowie konsulowie byli niewinni to należało ich zatrzymać na miejscu, jeśli zaś byli winni to należało zwolnić ze stanowisk i ewentualnie poelegnąć do odpowiedzialności.

Rząd znalazł jednak trzecie wyjście; winnych nie odstawił na swoich stanowiskach lecz pozamienił terytorja ich działalności, przyczem ten, przeciwko któremu kierowano poważniejsze zarzuty dostał awans — z Hamburga został przeniesiony do Berlina.

Zaiste; niezbadane są wyroki Ministerstwa Spraw Zagranicznych i niezbadane są tajniki logiki i sprawiedliwości jakimi kierują się panowie z polskiego Foreign Office'u.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Niedziela, dnia 20 września Eastchiusza.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
Piotrkowska 165 (lewa ok.) otwarta od 6—8 m

Widowiska.

- Teatr Miejski „Sen nocy letniej”
- „ Popularny „Wieniec grochowy”
- Kino Luna „Żelazny człowiek”
- „ Czary „Ucieczka przez puszcę”
- „ Casino „Dama w masce”
- „ Reduta „Kobieta 40-letnia”.
- „ Odeon „Nasza bohaterka”
- GRAND KINO „Mężczyzna—Kobieta—Małżeństwo”
- „ Spółdzielni Frac. Państwowych „Czar nocy”
- „ Dom Ludowy „Kobieta ze skazą”
- „ Resursa „O skarby Romanów”
- „ Corso „Cyrk Marca”
- „ BELLE — VUE „Umierające narody”
- „ Miejski Kinematograf Oświatowy „Trzej muszkieterowie”.

Wiadomości bieżące

— Ze Stow. Rob. Chrześc.

Staraniem Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich odbędą się w dniu 20 bm. (niedziela) pogadanki w następujących oddziałach.

W oddziale „Zarzew” o godz. 4,30 pp. odbędzie się zebranie - pogadanka, na którym przemawiać będzie pp. E. Błaszczyski i St. Mruk.

W oddziale „Wądzew” o godz. 4,30 pp. odbędzie się zebranie-pogadanka, na którym przemawiać będzie prof. Wojakowski i p. Górny.

W dniu 21 bm. (poniedziałek) o godz. 7 wieczorem w sali Domu Ludowego odbędzie się pogadanka, na której przemawiać będzie p. ławnik Polkierski.

We wtorek dnia 22 bm. w oddziale Ogrodowa o godz. 7 wieczorem odbędzie się zebranie-pogadanka, na której przemawiać będzie ks. patr. Stennicki.

Zapisy do miejskich wieczorn. szkół powszechnych.

Wydział Oświaty i Kultury komunikuje, że do szkół powszechnych wieczorn. przy ul. Sienkiewicza 84 Sienkiewicza 11 (żeńską) Rzgowska 30, Zagajnikowa 34, Szkolna 32, Zgierska 166 (dla dorosłych) oraz Złota 7 (żeńską) przyjmują się zgłoszenia młodzieży wieku od 15 do 18 lat, do klas V, VI i VII.

Osoby, życzące sobie wstąpić do klas powyższych obowiązane są zgłosić się w godzi

Policjantowi polskiemu cześć!

W dniu dzisiejszym społeczeństwo obchodzi poraz pierwszy uroczystość poświęconą Policjantowi polskiemu!

„Dzień Policjanta Polskiego” nie jest i nie może być tylko świętem wewnętrznym Policji. Wybitnie ważną rolę, jaką odegrała w szarmonizowaniu się naszych stosunków Policja — rozumie i ocenia należycie całe społeczeństwo!

Formowana i organizowana w najtrudniejszych warunkach stała się Policja nasza nie tylko stróżem ładu, lecz była armją dzielnych i ofiarnych żołnierzy, ginących w walce z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym.

W okresie walk o utrzymanie niepodległego bytu państwowego Policja nasza krwawiła się w zmaganiach z hordą najeźdźców.

Powojenne rozwydrzenie, obudzenie się najniższych instynktów zwierzęcych wyrzuciło na

drogi i osiedla bandy zbrodniarzy, zagrażających swą mnogością i bestjalstwem bardzo poważnie i o malnem życiu publicznemu!

Zmaganie się z bandytyzmem, plenienie jego, walka z zakordonowymi szajkami, zaprowadzenie ładu i utrzymywanie tego ładu, to zasługa wyłącznie na wysokim poziomie stojącej Policji naszej!

Bolesnym, lecz wspaniałym dowodem ofiarności, ustawicznego życia w atmosferze niebezpieczeństwa i zasług Policji jest długa litanja nazwisk poległych oficerów i żołnierzy policyjnych!

Zaprawdę szczeniemy się Tobą, Policjancie Polski za wszystkie trudy Twe, i te, któreś poniósł i te, które na Ciebie czekają — społeczeństwo radując się w dniu Twego Święta — z głębi serca wznosi okrzyk: Cześć!

„Tydzień policjanta polskiego”.

W dniu dzisiejszym policja państwowa obchodzi 10—letni jubileusz powstania pierwszej polskiej organizacji bezpieczeństwa publicznego, którą była Straż obywatelstwa w Warszawie, która w dniu 5 sierpnia 1915 roku poraz pierwszy pojawiła się na ulicach m. Warszawy w chwili wyjścia władz rosyjskich.

Miasto nasze obchodzi właściwie jedenastoletnie istnienia polskiej służby bezpieczeństwa publicznego, gdyż pierwszy na ziemiach Kongresówki komitet obywatelski i pierwsza obywatelska straż bezpieczeństwa publicznego powstała w Łodzi w sierpniu 1924 roku w dniu opuszczenia miasta przez zaborcze władze rosyjskie i wkroczenia pierwszych patroli okupacyjnej armji niemieckiej.

Obchód jubileuszowy miał odbyć się w sierpniu. Ze względu jednak na ferie letnie, które uniechętnie wielu członkom b. obywatelskich organizacji bezpieczeństwa publicznego, jak również wielu funkcjonariuszom policji państwowej, wzięcie udziału w obchodzie, — Główna Komenda Pol. Państw. w Warszawie odroczyła termin obchodu do dnia 20 września.

Łódź obchodzić będzie jubileusz polskiej służby bezpieczeństwa uroczystej, niż wszystkie inne miasta, gdyż ona była kolebką pierwszych początków polskiej służby bezpieczeństwa.

Uroczystości w Łodzi odbywać się będą pod egidą Obywatelskiego Komitetu na czele z J. E. ks. biskupem Tymienieckim, wojewodą Darowskim, prezesem Sądu Okręgowego Kamińskim, generalicją i wybitnymi przedstawicielami miejscowego społeczeństwa.

Techniczne kierownictwo obchodu głównego spoczywa w rękach wojewódzkiego komendanta pol. państw. inspektora Wróblewskiego.

Ponadto każdy z dzielnicowych komisariatów Pol. Państw. w Łodzi w własnym zakresie organizuje obchody lokalne przy współudziale przedstawicieli społeczeństwa i b. członków obywatelskich organizacji służby bezpieczeństwa publicznego.

W myśl życzenia Gł. Komendy P. P. na cele „Tygodnia Policjanta Polskiego” nie będzie urządzana nigdzie publiczna zbiórka. Fundusze, które w całości przeznaczone zostaną na budowę domu policjanta polskiego w Warszawie, w którym mieścić się będzie zakład wychowawczy dla sierot po poległych policjantach oraz schronisko dla wdów, jak również zakład naukowy i biblioteka, zebrane będą w formie mini: alnych opłat wejścia na imprezy, widowiska, zabawy, popisy, koncerty, zawody sportowe itp. urządzane przez cały tydzień do dnia 27 września łącznie.

UROCZYSTOŚCI KOŚCIELNE W PIERWSZYM DNIU „TYGODNIA POLICJANTA POLSKIEGO”.

Dziś, w niedzielę, o godz. 10—ej przed południem odbędzie się w katedrze Św. Stanisława Kostki uroczyste nabożeństwo, które odprawi J. E. ks. biskup Tymieniecki.

Po nabożeństwie odbędzie się dekoracja zasłu

zonych członków korpusu policji państwowej, a następnie defilada oddziałów policji pieszej i konnej.

Również przed południem odbędą się w kościołach i świątyniach, wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa i modły na intencję policji państwowej.

Należy podkreślić, że wszystkie bez wyjątku reprezentowane w naszym mieście wyznania, z własnej inicjatywy wyraziły chęć urządzenia tych uroczystych nabożeństw i odprawienia modłów na intencję policji państwowej.

POPISY „LORDA” W HELENOWIE. KONKURS HIPPICZNY JEJDCÓW POLICYJNYCH.

Dziś godz. 3—ej po południu rozpoczynają się na boisku sportowym w Helenowie igrzyska: popisy policyjne. Najpierw wystąpią członkowie policji pieszej, którzy zademonstrują najnowsze ćwiczenia praktyczne z zakresu zewnętrznej służby bezpieczeństwa. Demonstrowane będą metody walki z niebezpiecznymi przestępcami, sposoby rozbrajania i ubezwładniania bandytów, itp.

W drugiej części programu wystąpią najlepsi jeźdźcy oddziału konnego policji łódzkiej oraz najlepsze konie tego oddziału. Urządzony będzie konkurs hipiczny, który zapowiada się świetnie, gdyż trening i przygotowania trwają już od dłuższego czasu.

Atrakcją programu będą popisy słynnego psa policyjnego „Lorda”. „Lord” wykona szereg zadań niezwykle skomplikowanych i zademonstruje swoje sposoby walki z przestępcami i ubezwładniania.

W tej części programu przyjmie bezpośredni udział publiczność, gdyż „Lord” rozwiązywać będzie zadania częściowo wśród publiczności.

UROCZYSTA AKADEMJA W SALI FILHARMONJI.

O godz. 8—ej wieczorem w dniu dzisiejszym rozpoczyna się w sali Filharmonji uroczysta akademja dla uczczenia dziesięciolecia istnienia polskiej służby bezpieczeństwa.

Akademja rozpocznie się popisami wokalnemi wybitnych miejscowych sił artystycznych oraz produkcjami artystów Teatru Miejskiego.

Główną część programu stanowić będzie prelekcja mecenasa Piotra Kona zatytułowana „Wczoraj, a dziś”. Tematem tej prelekcji będzie historia polskiej służby bezpieczeństwa w Łodzi od pierwszych początków aż do ostatecznego zorganizowania się w dzisiejszej formie policji państwowej.

Mecenas Piotr Kon jest jednym z najlepszych znawców tej sprawy, gdyż w początkach prac organizacyjnych brał bezpośrednio wybitny udział oraz posiada olbrzymi materiał, dotyczący zaborczej policji rosyjskiej. To też należy oczekiwać, że w prelekcji tej zebrani usłyszą szereg niezwykle interesujących szczegółów, dotychczas nigdzie nie publikowanych, ani nie poruszonych.

W akademji wezmą udział przedstawiciele wszystkich władz cywilnych i wojskowych, przedstawiciele duchowieństwa, oraz przedstawiciele wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa. (Pat)

nach wieczornych od 7—9—ej, do dnia 25-go września rb. włącznie pod wskazanemi wyżej adresami. Nauka w powyższych szkołach jest bezpłatna.

— Ważne dla urzędniczek.

Min. Kolei wydało rozporządzenie, mocą którego urzędniczki kolejowe mogą zawierać związki małżeńskie tylko za zezwoleniem Ministerstwa. Z drugiej strony dowiadujemy się, że Min. niechętnie udziela tych zezwoleń, pozostawiając w zasadzie podobne proś

by bez odpowiedzi.

Urzędniczka zaś, która wywidzie za maź nie w myśl obowiązujących zarządzeń, traci zajmowane stanowisko. (o)

— Wycofanie biletów jedno i dwuzłotowych.

Kasy skarbowe otrzymały polecenie nie puszczania nadal w obieg biletów zdawkowych jedno i dwuzłotowych I emisji z napisem „Bank Polski”, lecz odsyłania ich do właściwych Oddziałów Banku Polskiego.

— Rozgoryczenie wśród urzędników.

Obniżenie poborów na wrzesień wywołało rozgoryczenie wśród urzędników, którzy wobec nadchodzącej zimy zostają w położeniu wprost rozpaczliwym. Zarząd zrzeszeń urzędniczych powziął uchwałę porozumienia się z innymi zrzeszeniami krajowymi dla podjęcia energicznych kroków. W najbliższym czasie odbędzie się masowe wiece urzędnicze, w których wezmą udział i posłowie sejmu.

— Wieczory Klubowe u Handlowców Polskich

„Przerwane na okres letni środowe wieczory klubowe z dniem 23 bm. zostają nadal wprowadzone w życie. Organizatorzy przypuszczają, że wieczory klubowe będą się cieszyć taką frekwencją, jak i w roku ubiegłym.

Początek o godz. 8—ej wieczorem”.

— Ze Stowarzyszenia Handlowców Polskich.

Rada drużyny żeńskiej komunikuje, że lekcje śpiewu rozpoczęły się od dnia 16-IX rb. od godz. 19—ej. Wobec czego prosimy członków drużyny o punktualne przybywanie na lekcje, które odbywają się stale w poniedziałki i środy.

Osoby, pragnące brać udział we wspomnianych lekcjach zechcą zgłosić się celem zapisu do sekretarjatu Stowarzyszenia Handlowców Polskich w godz. od 19 do 21—ej.

— Kasa zamawiań Teatru Miejskiego.

Teatr Miejski pod nową dyrekcją, Arnolda Szymana i Bolesława Górczyńskiego wprowadził bardzo ważną i pożądaną dla publiczności innowację.

Oto chcąc oszczędzić bywalcom teatralnym, mieszkającym w odległych dzielnicach naszego miasta uciążliwej fatygi udawania się na ulicę Cegielnianą po zakup biletów na dni następne — Dyrekcja Teatru zorganizowała na wzór Warszawy specjalną kasę zamawiań w dogodnym dla wszystkich punkcie miasta, mianowicie w gmachu Grand-Hotelu przy ul. Piotrkowskiej 72 w sklepie „Mignon” Nr. tel. 43—59. Tam nabywać można cały dzień bez przerwy bilety po cenie normalnej bez żadnej nadpłaty.

Niewątpliwie wielkomięjską tę innowację przyjął z wielką publiczną i prawdziwym zadowoleniem.

— Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 9. poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejscu:

dla osób zamieszkałych w Łodzi.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 szpularka, 1 robotnik samotny do pasenia krów, 1 introligator.

W Oddziale dla służby domowej: 25 służących.

Wolne miejsca dla inwalidów wojennych: 10 dla ciężko poszkodowanych.

Na wyjazd:

W Oddziale dla robotników i rzemieślników 10 murarzy, 1 drukarz-maszynista.

W Oddziale dla pracowników umysłowych: 1 nauczycielka, 1 pomocnik aptekarzski.

W Oddziale dla służby domowej: 1 gospodyni-kucharka.

Na wyjazd do Francji:

10 robotnic do obrabiania śrub i muter, 1 tkacz, 1 woźnica, 5 giserów modelarzy w stali, 10 robotników młodszych celem wyspecjalizowania się w odlewnictwie, 2 ślusarzy, 2 kotlarzy do kotłów, 2 kotlarzy na żelazo, 1 kowal, 2 ślusarzy mechaników, 8 tkaczek na bawełnę, 2 specjalistów do młota pneumatycznego, 4 palaczy, 4 tokarzy, 4 ślusarzy, 2 odlewaczy do pieca Martynowskiego, 2 pomocników odlewaczy.

Na wyżej wyszczególnione wolne miejsca kandydaci chetni na wyjazd do Francji winni złożyć natychmiast oferty z odpisami świadectw do Oddziału dla robotników i rzemieślników.

Potrzeba 40 robotników przemysłowych i górniczych niewykwalifikowanych Kat. D. oraz 30 robotników i robotnic rolnych ponad lat 21.

Termin rekrutacji wyżej wymienionych robotników zostanie ogłoszony.

25 tkaczek do nauki na jedwab naturalny w wieku od 21 do 28 lat, 15 tkaczek na bawełnę w wieku od 21 do 35 lat.

Wspomniane wyżej tkaczki będą zarekrutowane przez Misję Francuską w dniu 5 października b. r., wyjazd nastąpi w dniu 6 października rb.

W sprawie znieważenia Krzyża.

CZY SPRAWIEDLIWOŚCI STANIE SIĘ ZADOŚĆ ?

W związku z wypadkami profanacji Krzyża w szkole powszechnej Nr. 114 w Łodzi w dniu 9 i 11 września, Kuratorjum podaje do wiadomości, że przez prowadzone przez Kuratorjum śledztwo ustalono dokładnie rozmiary i szczegóły zajścia, winę dzieci i zachowanie się wobec zajścia osób, na których barkach spoczywa odpowiedzialność za wychowawczą stronę życia szkolnego na terenie miasta Łodzi. Na zasadzie wyników śledztwa, Kuratorjum, działając w ścisłym porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało szereg zarządzeń, zmierzających do ukarania winnych

bezpośrednio dekonania profanacji Krzyża, oraz połączono do odpowiedzialności te czynniki, które przez lekceważenie sprawy lub zaniedbanie wykonania poleceń władz, nie zapobiegły powtórzeniu się ekscesów. Zostało wreszcie wydane zarządzenie, nakazujące inspektorom zwrócić uwagę na stronę wychowawczą tych szkół, z których przybyły do szkoły Nr. 114 dzieci, noszące wyraźne cechy zaniedbania moralnego.

Łódź, dnia 19 września 1925 r.

Kurator Dr. Jan Jarosz.

Zwrot opłat szkolnych.

P. prezes Rady ministrów, uchylając wszystkie dotychczasowe zarządzenia w sprawie zwrotu opłaty szkolnej w szkołach średnich za dzieci funkcjonariuszy państwowych i osób wojskowych zarządził w porozumieniu z ministrem oświecenia wydanie nowych przepisów. Przepisy te regulować będą w następujący sposób sprawę opłaty szkolnej. Za dzieci uczęszczające do prywatnych szkół średnich, które w poprzednim roku miały prawa szkół państwowych, władze mogą zwrócić opłatę tylko za pierwsze półrocze roku szkolnego. Za drugie półrocze zwrot opłaty jest zależny czy danej szkole pozostawiono prawa szkół państwowych.

Za dzieci uczęszczające do prywatnych szkół średnich, które w poprzednim roku szkolnym praw szkół państwowych nie miały, nie zwraca się opłaty do czasu, kiedy szkoły tych praw nie uzyskają.

Za dzieci uczęszczające do t. zw. klas przedwstępnych i wstępnych, nie zwraca się opłat szkolnych. Opłata szkolna za dzieci uczęszczające do prywatnych szkół artystycznych może być zwrócona tylko wtedy, gdy dzieci ukończyły 16 lat. Zwrot opłaty szkolnej następuje na skutek podania, wniesionego w drodze służbowej do władzy, asygnującej zwrot opłat.

Rejestracja inwalidów pracy.

Na mocy okólnika Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 sierpnia 1925 r. za nr. 434, oraz pisma Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi — Wydziału Pracy i Opieki Społecznej z dn. 2-9-1925 roku nr. LOP, 669-62, Magistrat m. Łodzi — Wydział Opieki Społecznej przystępuje z dniem 21 IX 1925 r. do rejestracji inwalidów pracy (niezdolnych do pracy z powodu starości).

Rejestracja odbywać się będzie w lokalu przy Placu Wolności nr. 14 (wejście z podwórza) w następującym porządku:

W dn. 21-9-1925 r. na litery A, B, C, D, i F w dn. 22-9-1925 r. na litery E, G, H, I i J, w dn. 23-9-1925 r. na litery K, i L, w dn. 24-9-1925 r. na lit. M, N, i O, w dn. 25-9-1925 r. na litery P, i R w dn. 26-9-1925 r. na litery S, i T, w dn. 28-9-1925 r. na litery U, W, Z, i Ż.

Przy zgłaszaniu się do rejestracji osoby zainteresowane powinny odpowiadać następującym warunkom:

a) są niezdolne do pracy z powodu starości, pomyślnym wiek, powodujący niezdolność do pracy, przyjmując się 65 lat skończonych;

— Stan bezrobocia w m. Łodzi.

W Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Łodzi w dniu 19 września r. b. było 26.130 bezrobotnych.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 18.775 bezrobotnych w tym brało 3.763 bezrobotnych zasiłki ustawowe, wypłacane z Funduszu Bezrobocia oraz 15.012 bezrobotnych zasiłki doraźne wypłacane ze Skarbu Państwa.

W ubiegłym tygodniu straciło prace 620 robotników, otrzymało zaś prace 588 robotników, do pracy zostało wysłanych 155 robotników. Urząd rozporządza 118 wolnymi miejscami dla różnych zawodów.

— Uroczystość szkolna.

Wczoraj odbyła się piękna uroczystość w gimnazjum p. Zofji Pętkowskiej i Wiktorji Macińskiej przy ulicy Wólczańskiej 55. J. E. ks. Biskup Tymieniecki dokonał w gimnazjum tem poświęcenia kaplicy gimnazjalnej, zbudowanej nakładem dyrekcji.

W uroczystości przybranej kaplicy zgromadzili się o godzinie 9—ej rano przedstawiciele władz szkolnych, delegaci łódzkich szkół średnich i zaproszeni przedstawiciele społeczeństwa. Zebranych witał dyrektor gimnazjum p. Paweł Maciński w grobie ciała pedagogicznego i młodzieży.

Kaplica w gimnazjum tem będzie obecnie najładniejszą kaplicą szkolną w Łodzi.

— Z T-wa „Rozwój”.

W nadchodzący wtorek dnia 22 bież. mies. o godz. 7 wiecz. w sali przy ul. Pańskiej 74. odbędzie się kolejne zebranie członków i sympatyków Tow. „Rozwój”, na którym poseł do Sejmu p. Karol

Chądzyński wygłosi referat „O reformie rolnej”.

Zapowiedziany na ten dzień odczyt pana Bielawskiego o tem, jak prowadzić handel przemiesiony został na wtorek następnny.

Wobec tego, że poseł Chądzyński przed wyjazdem na sesję Sejmu wygłosi ostatni swój odczyt, pożądanym jest jaknajliczniejsze przybycie słuchaczy. A więc wszyscy we wtorek do sali „Rozwoju”.

Teatr i sztuka

← Premjera „Przepióreczki”.

Na wtorek nadchodzący, dn. 22 bm. Teatr Miejski zapowiada drugi w sezonie wieczór premierowy poświęcony z kolei współczesnej twórczości polskiej. Ukazę się na nim znakomite, głośne już dziś na całym obszarze Rzeczypospolitej, w Łodzi jeszcze nie grane, dzieło sceniczne wielkiego pisarza doby dzisiejszej Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka”. Sztuka znakomitego twórcy „Popiołów” otrzyma nader staranne i artystyczne opracowanie reżyserskie i aktorskie. Wystąpią w „Przepióreczce” po raz pierwszy przed publicznością łódzką: Władysław Ryszkowski w charakterze reżysera oraz trzy wybitne sily aktorskie pp. Jadwiga Czyłewska (rola tytułowa), Jadwiga Zmijewska (księżniczka), i Jan Kochanowicz (prof. Wilkosz). Popisowe role: nauczyciela Smugonia i prof. Przełęckiego odtworzą Jerzy Woźkowski i Alfred Szymański. W innych rolach wystąpią pp. Białoszczyński, Dębicz, Kliszewski, Krotke, Przystański, Wileczkowski, Żeromski, Dekoracje Bolesława Kudewicza.

Zapowiedź premjery, zarówno ze względu na osolę znakomitego pisarza, jak i na siłę oraz wybitną wartość samego dzieła — wzbudziła wśród najkulturalniejszych sfer publiczności łódzkiej zrozumiałe zainteresowanie. Większość biletów już rozkupiona.

—oO—

ZAWIADOMIENIE.

Doszło do naszej wiadomości, że wiele osób nie pobrało premji, należących do sprzedawanych „Kulki Zwycięstwa” w dniach 1 i 2 września rb., wobec powyższego oświadczamy co następuje:

W ogłoszeniach i afiszach wyraźnie było zaznaczone, iż wydawanie przedmiotów odbywać się będzie wyłącznie w dniu sprzedaży, tj. 1 i 2 września, licząc się jednak z tem że wiele osób nabywało „Kulki Zwycięstwa” jeszcze wieczorem w dn. 2 września, komitet postanowił przedłużyć wydawanie premji w dn. 3 bm.

Chcąc być jednak w zupełnym porządku podajemy do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 września tj. w środę od godziny 9 rano do 6 pp., przy ulicy Kopernika 42 m. 3 będą ponownie wydawane nieodebrane premje, gdyby kto w tym dniu jeszcze nie odebrał, to pozostałe przedmioty bezprzebieżnie przejdą, na własność naszego komitetu.

Poruszana sprawa jakoby komitet wydawał blachę zamiast wyrobów platerowanych jest nieuzasadniona i oszczerców pociągniemy do odpowiedzialności karnej. Przedmioty były wydawane te same, które były reklamowane, tembardziej że uprzednio były wystawione w różnych wystawach sklepowych co dało możność publiczności wcześniejszego zaznajomienia się i z tychże wystaw były wydawane.

Komitet obywatelski pomocy i opieki oficerom inwalidom oraz wdowom i sierotom, po poległych: Marja ks. Ogińska, Rene Anders, Zofja ks. Świątopelk Czetwertyńska, Paula Mogilnicka, Helena hr. Stadnicka, Henryka hr. Drohojewska i Zofja Głęboc-ka. 2497-1.

—oO—

Komunikaty.

— Ze Szkoły Zawod. A. Kopydłowskiej.

Lekcje w szkole Zawodowej rozpoczynają się dnia 22 bm.

Prowadzone są działy: Kroju, szycia, bielizniarski, robót ręcznych haftu maszynowego i modniarstwa. Po skończonym kursie użyczenie otrzymują świadectwa.

Zapisy w kancelarii szkoły Łódź, Piotrkowska 154, od godz. 10-1 i 6-8 w. 2501

—oO—

Skrzynka do listów.

Od pani Szymborskiej, właścicielki domu przy ul. Pańskiej Nr. 5, otrzymałm następujący list z prośbą o umieszczenie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Najuprzejmiej proszę o łaskawe umieszczenie w poczytnym Pańskim piśmie poniższych paru słów:

W Nr. 37 „Łodzianina” z d. 12. IX b. r. ukazała się wzmianka, jakoby pan Józef Zalewski, dyrektor Magistratu, otrzymał za odanie mi dawnego swego mieszkania w moim domu 400 dolarów. Ponieważ obelżywa ta wiadomość jest z gruntu fałszywa, zwróciłam się do redakcji „Łodzianina” z prośbą o zamieszczenie w imię słuszności i prawdy, odpowiedniego sprostowania. Listu jednak mego, wysłanego pocztą „Łodzianin” nie wydrukował, potęgując przez to rzucone oszczerstwo. Pragnę przeto za pośrednictwem „Rozwoju” zaprzeczyć kategorycznie niegodziwym insynuacjom i oznajmiam, że pan dyrektor Zalewski, opróżniając lokal w moim domu, oddał go, zgodnie z prawem, w moje posiadanie, i oczywiście żadnego odszkodowania nie mógł otrzymać i nie otrzymał.

Proszę Pana Redaktora o przywiecie wyrazów prawdziwego szacunku i poważania.

B. Szymborska

właścicielka domu przy ul. Pańskiej Nr. 5. Łódź, d. 19 IX 1925 roku.

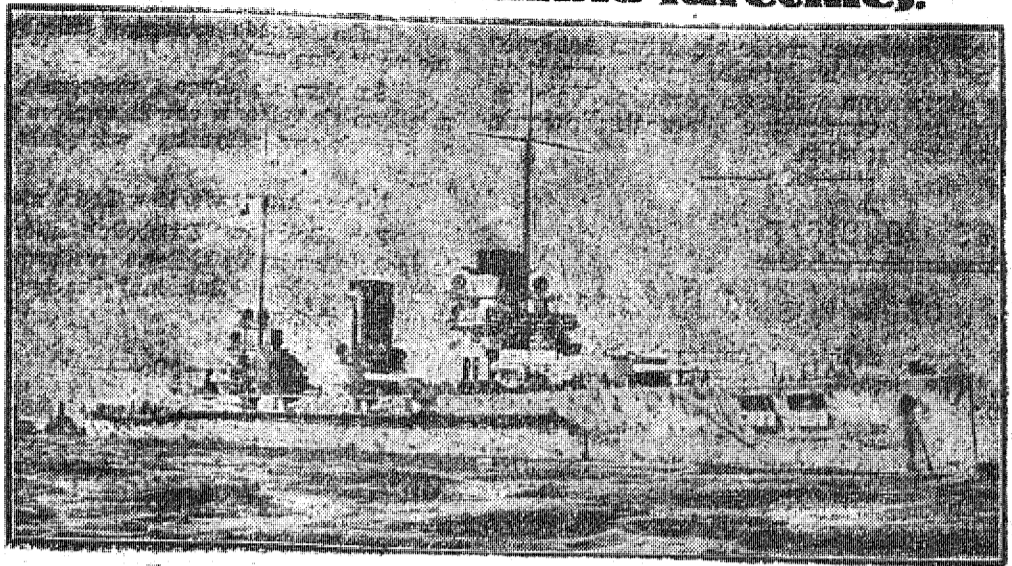
—oO—

Bibliografja.

NOWOŚCI WYDAWNICZE KSIĘGARNI M. ARCTA

Śliwiński Artur, Król Władysław IV.

Monografia historyczna z 10 portretami i planem oblężenia Smoleńska Str. 224.

„Goeben” w służbie tureckiej.

Za czasów wojny niemiecki krążownik „Goeben”, który dużo kłopotów zrobił policji morskiej i niejedną zatopiony statek miał na sumieniu, aż został schwytany przez flotę angielską, obecnie

znajduje się w posiadaniu marynarki tureckiej. Turcy go odnowili i obecnie jest jedną z jednostek niewielkiej tureckiej floty.

Ze Zjazdu Oficerów Rezerwy we Lwowie.

Na odbytym tegorocznym Zjeździe Oficerów Rezerwy we Lwowie postanowiono między innymi, aby tych wszystkich członków, którzy zalegają z opłatami wkładek usunąć ze stowarzyszenia, gdyż wobec poważnych organizacyjnych zamierzeń, niespełniający najprymitywniejszych obowiązków członkowie utrudniliby zrealizowanie powyższych. Wobec tego niezbędna jest dyscyplina wyrażająca się przynajmniej w regularnym oplataniu wkładek.

Miejscowy Zarząd rozpoczął energiczną pracę oświatową w wojsku, codziennie wygłaszając odczyty przez prezesa Dąbrowskiego

we L. Grzegorzaka i M. Jurakowskiego. Ze względu na ilość oddziałów stacjonowanych w Łodzi, Zarząd pragnie powiększyć liczbę prelegentów przez zgłoszenie się członków telefon. Nr. 115 do tej koniecznej pracy obywatelskiej dla naszej armii.

W m-cu października rozpoczyna się również stałe wykłady wygłaszane przez zawodowych oficerów na tematy ściśle wojskowe.

Zatwierdzono przez Ogólny Zjazd odznakę Związkową, która nabywać można w sekretarjacie Związku od godziny 17 do godz. 19 każdego dnia.

Polska w popularnych monografiach historycznych, pisanych znakomitem piórem Artura Śliwińskiego, dopełniona została nową książką, tym razem o Władysławie IV, stanowiącą 10-ty z kolei tom cyklu dziejów naszych od końca XVI wieku do czasów ostatnich. Niestrudzony w wykonaniu tak obszernego planu. Autor świetnej książki o Sobieskim daje nam niemiernie dobrą monografię o niepopolitej postaci króla Władysława IV, na tle dziejów jego panowania.

Dzieje te były niesłychanie ciekawe i nad wyraz burzliwe, albowiem w żadnym okresie swych dziejów nie przedstawiła Rzeczpospolita takiego obrazu kontrastów, jak za panowania Wazów. Władysław IV nie chciał być królem malowanym. Mając gruntowne wykształcenie ogólne i wojskowe, odznaczył się wielkim talentem wodza, wykazał wytrwałość, zapał i męstwo, pozostawiając po sobie wiekopomną sławę zwycięstwem nad Moskwą. Był lubiany i ceniony przez naród, lecz nie zdołał uchronić Rzeczypospolitej od smutnych następstw inwazji i zatargów wewnętrznych — z chwilą śmierci Władysława IV zakończył się okres sławy, szczęścia i potęgi Państwa.

Monografie o Władysławie IV czyta się jednym tchem, jak najpiękniejszą powieść historyczną. Autor ma wielki dar słowa i obrazowania. Doskonałe portrety króla i wybitnych osobistości jego czasu oraz plan oblężenia Smoleńska z r. 1633 dopełniają całość wybornie.

Śliwiński Artur, Jan Sobieski.

Monografia historyczna z 14 portretami i 3 mapkami str. 340. Wydanie popularne.

Cała prasa polska pisała, niedawno entuzjastyczne sprawozdania o wspaniałej monografii Art. Śliwińskiego, wydanej w postaci wytwornego, bogato ilustrowanego, albumu. Obecnie wydawca, chcąc umożliwić szerszej publiczności zapoznanie się z tą wyjątkowo piękną książką o Sobieskim, wydał ją w postaci zwykłej, taniej książki, ozdobionej 14 rycinami i trzema mapkami.

W ten sposób niedostępna pozornie książka staje się dostępną dla wszystkich, przede wszystkim zaś dla czytelników i bibliotek publicznych, którym gorąco ją polecamy.

Sport w obrazach. Albumiki sportowe: Biegi średnie. Styl, tempo i taktówka. 15 obrazów z tekstem F. F. Köpckego, w tłumaczeniu ukt. Jungrawa.

Kultura ciała kobiecego. 4 albumiki D. Menzler:

I. Wzmocnienie mięśni grzbietu. Skłony tułowia napięte. 8 obrazów.

II. Wzmocnienie mięśni brzusznych. Skłony tułowia łukowe. 12 obrazów.

III. Gimnastyka klatki piersiowej. Skłony w tył. 12 obrazów.

IV. Wzmocnienie bocznych mięśni tułowia. Skłony boczne. 10 obrazów.

Rzuty dyskiem i oszczepem, pchnięcie kula. 23 obrazy poszczególnych faz ruchu z tekstem wyjaśniającym technikę rzutów i pchnięć. Zestawił S. Waitzer, tłum. J. Jungrow kpt.

Rzuty kulą jako zaprawa dla lekkich atlety. 12 obrazów z tekstem objaśn. H. F. Borcherta, w tłum. J. Jungrowa kpt.

Szermierka. Popularny podręcznik techniczno-taktyczny do nauki szermierki na pałasze, florety i szpady. 39 obrazów z tekstem H. Murero, w tłum. J. Jungrowa kpt.

Światowe w pomyśle i wykonaniu Albumiki Sportowe M. Arcta wydane zostały w chwili coraz większego zainteresowania się sportem w Polsce, w chwili zrozumienia, szczególnie przez młodzież, konieczności uprawiania ćwiczeń fizycznych dla wzmocnienia ciała i pozyskania zdrowia. Zadaniem Albumików sportowych jest szerzenie zdrowej kultury ciała wśród młodzieży i dorosłych, dla pań zaś specjalnie przeznaczone są 4 albumiki pt. „Kultura ciała kobiecego”, zawierające ćwiczenia w domu i na świeżym powietrzu.

Biegański J. Hodowla ziół lekarskich. Wydanie IV, rozszerzone i poprawione. Str. 266. Znany propagator idei leczenia ziołami i autor kilku znakomitych podręczników z tej dziedziny, wydał już po raz czwarty Podręcznik hodowli ziół lekarskich, tak niezbędną dla coraz liczniejszych plantatorów, którym hodowla ziół daje olbrzymie korzyści materialne.

Hodowla ziół lekarskich może zająć się każdy rolnik, nawet małorolny. Autor bowiem daje o każdej roślinie szczegółowe informacje: wiadomości ogólne, warunki uprawy, nawożenie i przygotowanie roli, siew, hodowla, sprzęt, plon i zbyt plonu. W tych

warunkach hodowca może się łatwo zorientować jakie rośliny najłatwiej może uprawiać i które dadzą mu większe korzyści. Książka zasługuje na gruntowne przestudiowanie przez każdego rolnika.

Zamiast feljetonu.

Jak można zostać literatem?

W okresie ciężkich i smutnych dni dziękować się winno losowi, jeśli rozweseli nas dobrym kawałem!

Do dnia wczorajszego sądziłem, iż mianem literata, choćby w najskromniejszej treści tego słowa, — można nazwać człowieka naprawdę piszącego i publikującego i, że tych pracowników pióra jest szczerupła garść!

Jakiż naiwny byłem!

Do tak zaszczytnego miana nie dochodzi się drogą mozolnej i wartościowej pracy!

O wiele prościej!

Idzie się do pierwszej lepszej drukarni i zamawia się setkę wizytówek z dostojnym wielce napisem: Wiercisław Poroniński, literat (koniecznym tłustym drukiem) współpracownik „Wielkiej Trąby Porannej” i „Wieczornego Dzwonu”.

Bilety te przy każdej sposobności rozdaje się na lewo i prawo i uchodzi się w gronie swych najbliższych, a zwłaszcza w młodym świecie niewieścim za literata.

— Cóż pan właściwie już napisał? pyta jakiś niedelikatny gość patrząc na twarz dwudziestolatka.

— Robi się, szanowny panie. W przygotowaniu mam potężną rzecz. A obecnie jestem... i to tylko tak chwilowo... jakby to powiedzieć?... no wie pan, reporterem, sprawozdawcą z sal rozpraw Sądu Pokoju.

Będąc, jako świadek w pewnej drobnej sprawie w Sądzie Pokoju, — spotkałem na sali żydka — reportera, powiedzmy nazwiskiem Isaak Zwiebeiduff.

Wieczorem tegoż dnia przyjaciółka moja pokaże mi bilet wizytowy pana Isaaka z pięknym godłem: Bolesław Szczerby Gorczyński, literat, współpracownik... (tu wymienia dwa znane dzienniki łódzkie).

Taką kaskadą szczerego śmiechu dawno już nie wybuchałem!

Śmiałem się długo i serdecznie, — tak śmiać mógłbym się tylko w chwili zwrócenia się do mnie o kilkuzłotową pożyczkę, względnie o zapłacenie długu!

I niech kto powie, iż w Łodzi niema literatów!

Pan „Bolesław” Zwiebeduff „Gorczyński” może spokojnie wizytówki swe rozdawać! Ani Raymond, ani Żeromski lub inny Przybyszewski sprzeciwu nie wniosą!

Hape

KACIK DLA PAŃ.

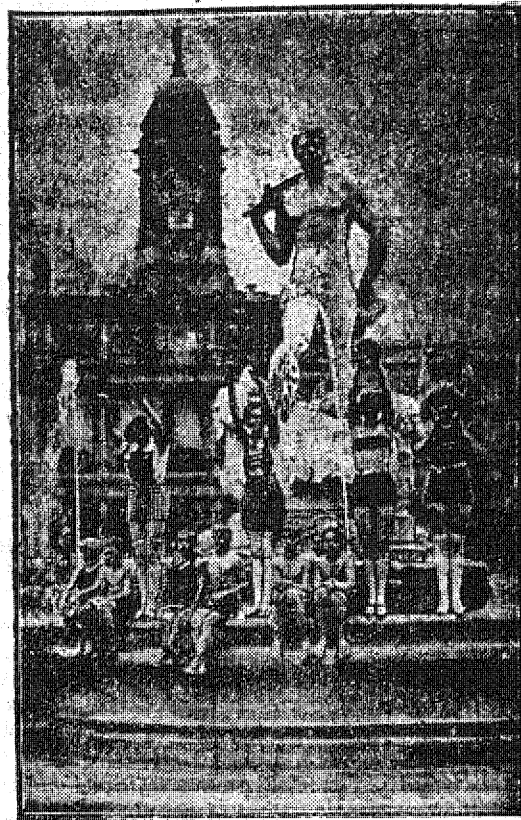
Sukienki w zimowym sezonie.

Wazjutkie, opięte, proste sukienki, jakie nosiłyśmy jeszcze tak niedawno, siła kontrastu i wiecznego pragnienia zmian, zwróciły uwagę w odwrotnym kierunku. Linia zbyt równa znużyła już wzrok — szukamy fantazji i znajdujemy ją w upiętych sukniach, które nam zresztą podsuwa uprzejma pani Moda. Jest to zupełnie nieoczekiwane i tem ciekawsze właśnie — sama linia zresztą tych toalet jest bardzo oryginalna. Na króciutkiej sukni, która przykrywa tylko kolana jeszcze krótsza tunika, która dochodzi do boków i następnie opuszcza się dwoma śpiczastymi końcami, aż do ziemi. Jest w tem może coś scenicznego, takie toalety widywało się w operetce — jest to jednak tylko kwestja opatrzenia się. Następnie bardzo dużo fantazji spotykamy na tyle sukien.

Z przezroczystej crepe georgette lub chiffonsu, rodzaj płaszcza na plecach, który lekko faluje się po bokach, wreszcie upięcia z boku lub na przodzie. Piękna pani powie, że to już kiedyś było, że niema nic nowego. Tak, było, ale z małymi zmianami, no i było już dość dawno.

A przecież tak często rzeczy, które nas już znudziły, bawią i zajmują znowu, jeśli je po pewnym czasie wyjmemy z szafy. Pani Moda lubi otwierać tajemnicze skrytki i pokazując nam rzeczy minione bada z usmiechem, czy nas to nie ciągnie.

Osobliwy sposób rekrutacji żołnierzy w Stanach Zjednoczonych.



Ponieważ w Stanach Zjednoczonych niema obowiązkowej służby wojskowej, więc odnawianie kadr odbywa się drogą dobrowolnej rekrutacji. Często widuje się na murach miast amerykańskich duże plakaty z obrazkami, ilustrujące rozkosze żołnierza amerykańskiego. Koncerty i zabawy publiczne, są też sposobnością do agitowania za wstępowaniem do armji. Te cztery damy które stoją pod posagiem „Mocnego chłopca” w Waszyngtonie i lada chwila rzucą się w nurt basenu, aby produkować się sztuką pływania, działają też na rzecz armji. Młodzież, licząca zwabiona na tę ponętę, usłyszy też z pięknych usteczek zachęty do zapisywania się w szeregi dobrowolnych obrońców gwiazdzonego sztandaru.

LECZNICA

dla przychodzących chorych

przy ul. Konstantynowskiej, róg Zach. dnjej (wejście od ul. Zachodniej nr. 27), telef. 16-44.

Przyjmują następujący lekarze:

- Dr. Bronikowski, chorob. gardła, nosa i uszu od g. 10-11 i od 2-3.
- Dr. Dobrowolski, chor. weneryczne i skóry od godz. 11-12.
- Dr. K. Dobrowolska, chor. dzieci od g. 4 i pół-5 i pół-poniedz., środy i soboty.
- Dr. Golc, chor. wener. i skóry od g. 9 i pół-10 i pół-poniedz., środy i piątki.
- Lekarz dentysta Goebel, choroby zębów od 11-2.
- Dr. Jastrzębski, choroby oczu od godz. 10-11 poniedz., środy i piątki.
- Dr. Koliński, choroby oczu od godz. 9-10 wtorki, czwartki i soboty.
- Dr. Knichowiecki, choroby dzieci od godz. 1-2.
- Dr. Kołodzki, chor. wewnętrzne od g. 11 i pół-1 i pół-1.
- Dr. Misjon, choroby wewnętrzne od g. 3 i pół-4 i pół-1.
- Dr. Marynowski, choroby kobiet i akuszerja od 9-10.
- Dr. Pogorzelski, choroby kobiet i akuszerja od 11-1.
- Dr. Schwanke, chor. kobiet i akusz. od 3 i pół-4 i pół-1.
- Dr. Smoleński, chor. wewnętrzne i nerwowe od 2-3 wtorki, czwartki i soboty.
- Dr. Trawiński, chor. chirurgiczne od o. 4 i pół-5 i pół-1.

Biuro Porad i Zleceń Prawnych A. Kozaneckiego „WIEDZA”

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 90, prawa of. I-sze piętro.

Właściciel biura ratynowany znawca prawa, dyplomowany na stopień notariusza udziela porad prawnych we wszystkich sprawach: hipotecznych, notarialnych, majątkowych, mieszkaniowych, podatkowych, administracyjnych, spadkowych, i włościańskich. Biuro załatwia zlecenia prawne we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej i za granicą: wylicza komorne i podatki; pisze podania, rekursy, wszelkie prywatne umowy i kontrakty, tłumaczy z języków obcych oraz przepisuje na maszynach (także tekst rosyjski) szybko, solidnie i tanio.

Dla niezamożnych porady prawne bezpłatnie. Wstrzeżać się ulicznych doradców i pokalnych pisarzy. 2507-

Mebie

w wielkim wyborze, sypialnie, stołowe i pojedyncze na bardzo dogodnych warunkach, długoletnia gwarancja poleca Skład Mebli Wschodnia 74, ceny konkurencyjne. 2515-

Potrzebny

zdolny robotnik do maszyn stolarskich. Zgłoś się w stoлярni Senatorska 30. 2150

Helena

Pracownia sukien, kostjumów płaszcz, wykonywana podług żurnali paryskich. Zachodnia 39 m. 3. Ceny przystępne. (2214

Stolarza 2124

zdolnego do prowadzenia stoлярni meblowej jako majster potrzebny zaraz! otrzyma udział w spółce. Oferty składać pod „Samodzielny” do Rozwoju

Z powodu wyjazdu

sprzedam futro męskie tchórcze nieużywane. 6-go sierpnia 10 m. 34 od 10-12 i 3-5 pp. 2196

Majster

drukarski i farbiarski do fabryki niebieskiego druku (kupen-biały) od zaraz potrzebny. Otrzymania z podaniem natychmiasowej działalności i wysokości pensji złożyć w Red. Rozwoju pod „Perrotyna”. 2126

Zawodowa Szkoła Kroju Szycia i robót ręcznych

Odnaczona złotym medalem

Mistrzynie cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania. Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych: słoju i robót treblowskich. Po skończonym kursie uczennica otrzymuje świadectwo prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10 do 12 i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż maszyn papierowych.

Kurs haftu maszynowego.

Dla niezamożnych

uczennice nauka robót ręcznych i szycia bielizny za opłatę 10-2 i miesięcznie.

Helena Kalinowicz

Mistrzynie cechu Warszawskiego, zawiązania że orządza kursy kroju i szycia podług najnowszych metod paryskiej i londyńskiej akademji. Zapisy przyjmuje się codziennie przy ul. Aleksandrowskiej 26 m. 18. Kończące otrzymują patenty cechowe i świadectwa szkolne. Specjalna pracownia sakien, kostjumów i okryć. 2118

Nowootworzona prac.

krawiecka damska pod kierunkiem dzielnego mistrza dyplomowanego. Zielona 10 m. 4. 2126

Kupię

domzek z ogródkiem w okolicach Łodzi nadający się na letnisko. Warunki kupna wraz z adresem kłaść w administracji pisma pod literami L. K. (2106

Okazyjnie

plac do sprzedania przy ul. Smocza w Chojnach. Dowiedzieć się w biurze dzienników Rządowskiej 98. 2519

Na wyplatę!

Sweatry
Manufaktury
Galanterie
Jedwab
Firanki
Krawiec na miejscu.
Piotrkowska 37
(w podwórzu) 257

WISZA

librowe nieoścignionej jakości do czapek uczniowskich cywilnych, kolejowych, pocztowych, wojskowych, policyjnych etc Zakłady Przemysłowe B. Grabski, Zakątko 59-61, 2094-5

WIADOMOSCI Z KRAJU.

NOWY POLSKI ŚWIĘTY.

Z Rzymu donoszą:

k) Toczący się od dłuższego czasu proces kanonizacyjny Bogumiła arcybiskupa gnieźnieńskiego, ostatecznie został zakończony pomyślnie.

Święty Bogumił, jedna z najpiękniejszych postaci XII wieku, fundator kościołów i klasztorów Cysterskich, został zaliczony przez Kościół w porządek świętych. Tak więc Polska otrzymała swego nowego świętego patrona — Bogumiła.

KAGANIEC.

(k) Fakt zakazu wydanego polskim księżom na Pomorzu, dotyczący pisywania do gazet polskich, oburzył w wysokim stopniu nietylko prasę polską, lecz i całe dobrze myślące społeczeństwo na Pomorzu. Czyby nie był wielki czas, aby niemiecki biskup ks. Rosentreter, znany ze swego hakatyizmu, podał się w stan spoczynku, który mu się już oddawna należy?

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW.

(k) Władze bezpieczeństwa w Białymstoku — po dłuższej obserwacji — przeprowadziły 15 bm. na terenie województwa białostockiego dalszą likwidację organizacji komunistycznej. Akcja władz bezpieczeństwa objęła głównie powiaty bielski i wołkowycki.

Aresztowano ogółem około 170 osób z bardzo obciążającymi ich dowodami. Do wszystkich zatrzymanych zastosowano areszt prewencyjny.

POTWORNĄ ZBRODNIĄ.

(k) Z Łowicza donoszą, że we wsi Wola Sztydłowiecka dokonano wczoraj bestjałskiego morderstwa na osobie 60-letniego starca T. Kociaszewskiego. Ohydny czynu dokonał rodzony syn zamordowanego. Powodem zbrodni była uszczypliwa uwaga starca, który zauważywszy na nogach syna nowe buty, powiedział: „To wszystko za skradzioną u mnie pieniądze”.

Po tych słowach, syn chwyciłszy z ziemi kamień, uderzył ojca w głowę. Gdy starzec usiłował się podnieść z ziemi, syn pchnął go kilkakrotnie bagnietą w pierś tak, że ojciec wyzionął ducha. Następnie zbrodniarz sam się oddał w ręce policji, gdzie zameldował, że zabił ojca gdyż był niedobry.

UJECIE BANDYTÓW.

k) Posterunek P.P. w Obroszynie pow. Lwów od dłuższego już czasu tropił szajkę złodziei, która w okolicy z bronia w ręku popełniała liczne kradzieże, stając się plagą ludności. W dniu wczorajszym udało się ująć Jana Klimczaka, lat 24, Pawła Lasowego lat 19, oraz Oksę Lasowego, którzy tworzyli szajkę bandycką, dopuszczającą się kradzieży i rabunków. Podczas rewizji, przeprowadzonej w ich mieszkaniach, znaleziono obcięte karabiny, oraz naboje. Bandyci ci są mocno podejrzani o usiłowane morderstwo na osobie post. Kolarskiego w Obroszynie przed kilku miesiącami.

Aresztowanych odstawiono wczoraj do Ekspozytury śledczej we Lwowie, gdzie dalsze dochodzenia prowadzi kom. Batowski.

TRAGICZNA ŚMIERĆ SZOFERA.

k) W dniu wczorajszym o godz. 10.30 wiecz. samochodem Poznańskiego Banku Ziemian wracali z Nakła do Bydgoszczy dyr. Fosmanowicz i Lipowicz. Przy kierownicy siedział szofer Kubera.

W pewnym momencie pekiła przednia opona i auto stoczyło się w rów tak nieszczęśliwie, że szofer poniósł śmierć na miejscu. Dyrektorzy nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Auto potrząskane leży na szosie nakielskiej koło Kamieńca.

CIEKAWY WYPADEK ONIEMIENIA.

k) Do szpitala w Jarosławiu został 14 bm. przywieziony 25-letni Kazimierz Baj z Radymna, który po wypiciu wódki w towarzystwie swych kolegów nagle oniemiał. Nie zwykły ten wypadek wywołał żywe komentarze i zainteresowanie.

KSIĄDZ-HAKATYSTA.

k) Wielkie poruszenie wśród społeczeństwa wywrzeża wywołał fakt, że w dniu poświęcenia sztandaru wojaków i powstańców w Żarnówcu, powstał pucik, z przyczyny odczytywania na polskim nabożeństwie przez ks. Kurta Reichta ewangelji w języku niemieckim. Zmuszeni zostali ostentacyjnie opuścić kościół obecni na tem nabożeń

Sabotaż w Małopolsce.

k) Przedwczoraj znowu na terenie województwa stanisławowskiego zdarzył się wypadek sabotażu, popełniony przez członków organizacji terrorystycznej, grupującej się w tzw. „ukraińskiej organizacji wojskowej”. Jak wiadomo, kilkunastu członków tej organizacji zdołano ująć i osadzić w więzieniu. Byli to sprawcy napadów na pocztę pod Kałuszem, sprawcy rabunku na pocztę głównej we Lwowie oraz mordercy śp. posterunkowego Gromadki.

Członkowie tej samej organizacji przedwczoraj w nocy na linii kolejowej Mi-

kołajów nad Dniestrem—Trościaniec w powiecie żydaczowskim uszkodzili 15 drutów telefonicznych, 10 drutów izolatorów, powykrzywiali haki oraz naruszyli słupy korbowe. Jak stwierdzono, teroryści w akcji tej, która musiała trwać kilka godzin, posługiwali się autem. Następnego dnia rano władze bezpieczeństwa województwa stanisławowskiego po wiadomieniu o tym wypadku, zarządziły bardzo energiczne dochodzenia i jak nam wiadomo, są już na tropie sprawców, którzy zostaną w tych dniach ujęci i stawieni przed sąd doraźny.

Człowiek zaklęty w szczura.

(k) Według wersji, krążącej w dzielnicy żydowskiej, rzeźnik W. Juweles, zam. przy ul. Rzeźniczej, we Lwowie, uległ onegdaj tajemniczemu wypadkowi, komentowanemu na różne sposoby przez całą dzielnicę żydowską.

Historja, która w swej iście średnio-wiecznej osnowie wywołać musi uśmiech pobłażania, wzbudziła jednak w pewnych sferach ogromny niepokój.

Oto onegdaj Juweles zaszedł z rana do jaski swej. Pierwszą rzeczą, która go uderzyła po wejściu do wnętrza był ogromny szczur w łapce na ten cel nastawionej. Juweles oblał szczura naftą, by nieszczęsne zwierzę radykalnie usunąć z tego padółu nędzy, potarł już zapalkę, w tem... o zgrozo! szczur stał na dwóch łapkach i przemawia głosem lud-

kim: „To ty chcesz własnego ojca żywcem spalić?” Tupnęło coś hałaśliwie i nastąpiła cisza... Gdy po upływie godziny weszła do sklepu żona rzeźnika, ten leżał na ziemi bez przytomności.

Narobiono ruchu, zawołano lekarza, a gdy się dowiedziano o przyczynie omdlenia, wezwano też rabina.

A gdy rabin chciał oglądać cudownego szczura, już go nie było, wobec czego odprawiono tylko modły za grzechy ojca.

Przebieżające zdarzenie, będące bezsprzecznie wynikiem halucynacji, mogłoby posłużyć Mayrinkowi lub naszemu Grabińskiemu za temat do mistycznej noweli.

stwie przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych w osobach starosty p. B. Lipskiego, podpułkownika A. Leonkowskiego i majora Tebinki.

ŚMIERTELNY SKOK.

k) Przed niedawnym czasem utonął w rzece Stryju 15-letni student gimnazjalny, Kucalo. Chłopak założył się z kolegami, że przepłynie rzekę Stryj w miejscu najgłębszym w chwili gdy rzeka była wzburzona. Udało mu się to. Lecz podniecony powodzie niem nie poprzestał na tem, lecz postanowił dokonać jeszcze czegoś większego. Oto wszedł na most kolejowy i z parometrowej wysokości skoczył do rzeki. Skoczył jednakże tak nieszczęśliwie, że głową uderzył o kamienie, leżące na dnie, i znalazł śmierć na miejscu.

KATASTROFA SAMOCHODOWA.

k) W poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 4-ej popoł. jechały w kierunku Turku dwa autobusy, jeden z Kalisza, drugi z Sieradza. W lasku pod Dobrą, jeden z autobusów wymijając drugi, wpadł do rowu i przewrócił się, kryjąc pod sobą pasażerów, z których 12 osób zostało ciężko rannych. Jedną z kobiet straciła oko i ma złamaną nogę. Drugi samochód zatrzymał się, zabrał wszystkich i odwiózł do szpitala do Turku. Szofer tłumaczy się, że kierownica odmówiła posłuszeństwa. Samochód władze zatrzymały na miejscu wypadku, dokąd ma przybyć specjalna komisja, która zbada rzeczywistą przyczynę katastrofy.

SKUTKI USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW.

k) Komisariat Rządu m. Warszawy zarządził w czasie między 25 bm. a 10 października eksmisję z siedmiu walących się domów, z których jeden znajduje się przy ul. Prostej, 5 przy ul. Łódzkiej i 1 przy ul. Karolkowej. Mieszana komisja ekspertów wydała opinię o konieczności bezwzględnego eksmisowania w tym czasie lokatorów, ze względu na grożące niebezpieczeństwo. Skutkiem tego zarządzenia 100 rodzin zostanie bez dachu nad głową. Z drugiej strony dowiadujemy się, że baraki Czerwonego Krzyża nie będą w stanie pomieścić nawet części tych osób, zaś na budowę nowych baraków brak tej instytucji środków. Zdaniem czynników miarodajnych brakowi temu zaradzić mogą jedynie władze miejskie, które dotychczas nie wiele wykazały inicjatyw w tym kierunku.

PSIA PLAGA.

k) Ze sprawozdania miejskiego urzędu weterynaryjnego we Lwowie wynika, że na 429 złapanych w miesiącu lipcu psów tylko 22 były zdrowe. Sekcja czwarta Rady miej-

kiej wysłuchawszy tego sprawozdania powzięła uchwałę kupienia aparatu do zabijania psów.

WILKI W WILENSZCZYZNIE.

k) Jak wielce Wileńszczyzna różni się od południa i zachodu Polski, mamy dowód chociażby w takim charakterystycznym wypadku, że w niedzielę w okolicach Jaszun odbyła się wielka obława na wilki, które okolicznej ludności dają się silnie we znaki.

Migawki republikańskie.

„Orientowanie się ministra”.

Red. „Rzeczypospolitej” w Warszawie otrzymała list następującej treści:

Poznań, 9 września.

W numerze 246 lask, pisma znajduję wywiad z p. Ministrem Kolei p. Tyszką, w którym między innymi wyczytuję z wielkim zdziwieniem, że koszt parowozu wynosi w Polsce 230 tys. złotych, gdy taki sam parowóz w Anglii kosztuje 55 tys. złotych załadowany już na statek. To jest oczywiście fatalna omyłka, gdyż p. Minister Kolei cyfry 55-000 zł nazwać nie mógł. Niestety podobne omyłki, które zresztą dosyć często w pismach spotykamy, jako opinie ludzi o pewnym autorytecie, szkodzą nadzwyczaj naszemu przemysłowi, gdyż przedstawiają go, jako niezdolnego do konkurencji, co jednakże absolutnie nie ma miejsca. Za 55 000 zł nie dostanie się nawet dobrej lokomotywy na 4-rzędny tor dla buraków.

Faktem jest, że ciężka lokomotywa 113 t. wagi bo o takiej tylko, zdaje się, jest mowa, kosztuje w Niemczech 2,10 mk. za kg., czyli 292 600 zł. Cena eksportowa niemiecka, która ze znanych nam względów jest niższą, wynosi 160 mk. za kg., czyli 228 210 zł. Ceny angielskie nie mogą być absolutnie niższe, gdyż w Anglii robotnik jest daleko droższy, niż w Niemczech i w Polsce. Przed wojną przedstawiały się ceny angielskie tak, że lokomotywa tego rodzaju kosztowała 5 750 £, czyli 143 750 fr. zł. Ponieważ dzisiaj ceny ogólnie podniosły się o 60 proc. w Anglii, wypada taka lokomotywa w Anglii 9 200 £, albo 230 000 zł. Tyle w interesie prawdy.

Jeżeli się przemysłowi naszemu da dostateczne pole pracy i starać się będzie dla tego przemysłu stworzyć trochę dogodniejsze warunki (nie konieczne tylko przez zniesienie 8-godzinnego dnia pracy) to nie tylko na polu budownictwa lokomotyw, ale w bardzo wielu innych gałęziach przemysłu będziemy mogli skutecznie konkutować z przemysłem zagranicznym.

Proszę Szanowną Redakcję, aby zechciała moją sprostowanie łaskawie pomieścić na łamach cenowego Swego pisma, aby fatalną tę opinię natchmiast unieszkodliwić, co leży w interesie całego naszego życia gospodarczego.

Kto, jak kto, ale chyba minister kolei powinienby chociaż wiedzieć ile kosztuje parowóz.

Sezon jesienny.

Wszystko co nam moda dała w konfekcji na jesień i zimę posiadamy w bogatym wyborze na składzie po starych cenach.

Futra do ubierania palt.

Ceny nie podwyższone.

Szmechel i Rozner, sp. Akc.

Łódź, Piotrkowska 100 i 160.

2483-

Zakład białoskórniczy

B. CYKLIS

Łódź, ul. Konstantynowska 84.

Garbowanie wszelkich skór z wyciecznych i szlachetnych. Wyrób kozuchów wartościowych, szoferskich, zakopiańskich damskich i męskich, kozuchów krytych oraz płodów i dywanów futrzanych.

2571

Przyjmuje wszelką reperację. Ceny konkurencyjne. Najdogodniejsze warunki.

2581

Radzę ci!!!

kupić tylko w znanym składzie

bielizny p. l.

„Najtańsze źródło“

Łódź, Narutowicza 38

w podwórzu.

Testery wełniane i bawełniane pierwsz. fabryk

Zasadz: mały zysk duży obrót.

2455

Zakład Zegarmistrz-Jubilerski

L. GRYNBAUMA

przeniesiony został z ul. Piotrkowskiej 38 na ulicę

Główną 54

(handel prowadzony jest pod moim osobistym kierownictwem)

Pełnam się nadal Sz. Klientell, Firma egzystuje od roku 1895.

2455

Na raty!

Łódka metalowa

Wózki spacerowe

Rower angielskie i francuskie

nabyć można na bardzo dogodnych warunkach w firmie

„DOBROPOL“

Łódź, Piotrkowska Nr. 73 w podwórzu.

Sensacyjna nowość! Na raty!

Wyroby futrzane

(damskie i męskie)

w wielkim wyborze jak również skórki. Proszę się przekonać. Przyjmowanie przeróbek i reperacji na dogodnych warunkach

I. Szwareman, DZIELNA 41, (parter w podw.) 2487

Wiedeńska pracownia sukien

i okryć damskich

2515-

K. ZDYBICKIEJ

Nawrot 1a,

udzielam kursu kroju wieczorami.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

przy ul. Piotrkowskiej 17 (drugie podwórze)
przy ul. Zachodniej 52, tel. 54-67.

Gabinet elektro i światło leczniczy (lampa kwarcowa, Finson)
Rentgenoterapia i dagnostyka, Konsylja lekarzy. Wizyta na miejscu

Choroby	Nazwisko lekarza	Godziny przyjęć
wewnętrzne	Dr. Nowicki	10-11
wewnętrzne (plic, serca)	Dr. Osiecki	11 i pół-2
wewnętrzne i nerwowe	Dr. Starzyński	2 i pół-3 i pół
wewn. (żółkiszek, przemian materji)	Dr. Olszewski	5-6
dzieci	Dr. Ziegler Artur Dr. Ziegler Edward (fr.)	9-11 5 i pół-5
chirurgiczne	Dr. Artyfikiewicz Dr. Manteuffel	12-2 i pół 3-4
oczne	Dr. Galiński Dr. Michalski	11-12 2-3
kobięce	Dr. Ługowski Dr. Skibiński Dr. Marx	9-10 11-12 4 i pół-5 i pół
nosa, uszu gardła	Dr. Altenberger Dr. Czapliski Dr. Altenberger	11-12 1 i pół-2 i pół 5-6
skórne i weneryczne	Dr. Dutkiewicz Dr. Skusiewicz Dr. Stawowczyk	11-12 2-5 4-5
zębów (plombowanie, wprawianie)	Dr. Milodowski	6-8
Badanie (analizy) moczu, płwowiny, krwi (Wasserman)	Dr. Zołęski	10-6

Lecznica otwarta codzień oprócz świąt.
Operacje i opatrunki od umowy.

2585

A gdy zobaczysz ciotkę ma, to jej się kaniaj

powiedz jej, że ja, siostry, kuzynki, ciotki me, wszyscy moi krewni znajomi i przyjaciele

kupujemy tylko u Leona Rubaszki.

Na wypłatę! Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki

Dla pań: Różne jedwabiana płaszcze, kotik Plusz, akomod gabardiny bosłony, towar w piękne kraty, ryps, szewioty, crepe de chine, pafta, chermez, muslin deła, crepe marocaine, musliny, jedwabna ptopelina. Dla panów: kostony, kamgarny, gabardiny spodniowe, płaszcze gumowe. Płótno białe, purpur, materacowe, zefiry, obrusy, matolina, przeziornia, ręczniki chusteczki etaminy, batysty, satyny, firanki. Gotowe damskie i męskie płaszcze, swetry, Gotowe damskie i męskie kozale. Pończochy, skarpetki. Koldry, watowe, pluszowe, pikowe i dużo innych rzeczy. (2455)

Leon Rubaszkin, Kilińskiego № 44

Tel. № 56-48.

Firma egzystuje od 1899 roku

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY“

Musiałowiczowej
mistrzyni cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgji srebr. i dyplomami uznania
Łódź, Piotrkowska 163,

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju według systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinanie Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa rywatne. Na miejscu duży wybór manekiniów.

2062

SKLEPY

MIESZKANIA

poszukuje i poleca
Biuro „RUCH“
Piotrkowska 58.

P OKOJE

umeblowane

poszukuje i poleca
Biuro „RUCH“
Piotrkowska 38.

B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najno wszechsystemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji. Udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowej

Łódź ul. Kilińskiego (Widzewska) № 80, m. 8. obok poczty. 2513

SZANUJ pieniądze i nie kup mebli, zanim się nie przekonales, gdzie najtańsze źródło

Czy już wszyscy wiedza, że najelegantsze

MEBLE

na najdogodniejszych warunkach tylko w moim składzie nabyć można? Sypialnie, jadalnie urządzenia kuchenne it.d. oraz pojedyncze meble: szafy, łódka, stoły, kredensy, krzesła wyściełane otomany z własnego materiału. Ceny znacznie niższe. Krzesła Wiedeńskie, lustra po cenach fabrycznych. Do kupna na raty nie dolicza się żadnego procentu. Proszę się przekonać! UWA-GA: Mój od szeregu lat istniejący magazyn został przeniesiony z ul. Piotrkowskiej 9 na

Gorny Rynek, Rzgowska 2

F. Nasielski.

2484

Dobry interes

Sprzedam zaraz kinematograf

z własnem światłem elektr. i kabina (motor benz, z prądnicą—stanowi całość t. zw. „agregator“) nadzwyczajnie urządzone, kino wędrownie może być stale normalne. Wiad. Zgierz, Kjosk—Księgarnia Al. Lacha. 2110-

Na raty! Na raty!

„Polrat“

ul. Piotrkowska 25, w podwórzu
lewa strona 1-y sklep.

Sprzedaż manufaktury, galanterji, jedwabiu i konfekcji w wielkim wyborze na dogodnych warunkach

Piotrkowska 25.

Na raty! Na raty!

Z powodu kryzysu 25 proc. taniej.

Szanuj pieniądze i nie kup mebli zanim nie przekonales, że najt, i najelegant, na najdogodniejszych warunkach tylko w moim składzie nabyć można? Sypialnie, jadalnie, urządzenia kuchenne i t. d. oraz pojedyncze meble: szafy, łódka, stoły, kredensy, krzesła wyściełane i otomany z własnego materiału. Ceny znacznie niższe. Krzesła wiedeńskie, lustra—po cenach fabrycznych. Do kupna na raty nie dolicza się żadnego procentu. Proszę się przekonać!

A. W. Sierakowiak,
ul. Rzgowska nr. 4.

UWAGA: Spółka prowadzona z p. Nasielskim pod firmą „Najtańsze źródło“ Rzgowska 2 została rozwiązana od dnia 1 czerwca 1924 r. i prowadzę interes na własną rękę 1979-

Maison „M-me ZDYBICKA, Nawrot 1a“

(Wejście przez sieć z ulicy) podejże do wiadomości Sz. K. iż z dnem 12.IX br. przystępuje do mego zakładu jako wspólnik p. F. ZACHAROWSKI, długoletni współpracownik firm paryskich a mianowicie: „Maison Duce“ Rue de Paix „Maison Bernard“, Avenue de l'Opera 34, a ostatnio krojeży „Maison Behr“ w Monte-Carlo. Pan Zacharowski obejmuje pod swoje kierownictwo dział okryć. Oznajmiamy, iż przyjmujemy wszelkie obstatunki na kostjomy, płaszcze i wszelkiego rodzaju futra, według modeli paryskich i żurnali. Sily dodatnie męskie. Wykończenie pierwszorzędne systemem paryskim. Ceny dostępne. Obsługa w językach: polskim, niemieckim i francuskim. 2451

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

KWACIARNIE ARTYSTYCZNE:

Salwa Narutowicza 27.

PRACOWNIA WYROBÓW JUBILERSKICH:

F. Dębowski Piotrkowska 186.

ZAKŁADY MECHANICZNO-STOLARSKIE:

„Koncentra” Napiórkowskiego 7.

WARSZTATY RYMARSKIE:

Kozielewski Kilińskiego 71.

Przybylski Kilińskiego 104.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Zapędowska Helena Radwańska 9.

Soliński L. Ziota 2.

Kijański Przejazd 70.

Witt Anny 22.

Pogorzelska Hrabowska 3.

Ruszkiewicz Karola 18.

PIEKARNIE:

Widawski i Szermeser Przejazd 45.

Suwalski Radwańska 35.

ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Kapczyński Juljusza 23.

Strojkowski Wólczańska 97.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Chmielecki Anny 26.

Sommer Gdańska 124 (oraz rep. samoch.)

PRALNIE CHEMICZNE:

Osińska A. Zawadzka 16.

W. Pawłowski Rzgowska 73.

WYTWÓRNA SIATEK DRUCIANYCH:

B—cia Mikołajczyk Kilińskiego 167.

WYTWÓRNIĘ OBUIA:

Włowski Aleksandrowska 47.

Ubysz Józef Napiórkowskiego 19.

Gordziałek Zawadzka 26.

Walicki Dęwnowska 33.

Luteracki Kilińskiego 104.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Smydt Zygmunt Rzgowska 121.

Kotliński Targowa 23.

Kuna Antoni Napiórkowskiego 43.

Wiśniewski Radwańska 45.

Pietrz Wólczańska 109.

ZAKŁADY BEDNARSKIE:

Michalski Napiórkowskiego 69.

KRAWCY:

Walicki Kilińskiego 144.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Łowicki i Spencerski Wólczańska 99.

ZAKŁADY RYMARSKIE:

J. Krawczyk Rzgowska 77.

SZLIPIERNIA SZKŁA I PODLEWNIA LUSTER:

Candryk Piotrkowska 255.

HERBACIARNIE:

Skoczylas Radwańska 69.

Korzeniowska Wólczańska 168.

SPRZEDAŻ RESZTEK:

Przybylska Wólczańska 62.

PRACOWNIE OBUIA:

Pawlicki Anny 24.

Polka Napiórkowskiego 69.

Węgierski Nawrot 42.

Nulski J. Piotrkowska 201.

Domański Kilińskiego 119.

Płoszajski Wólczańska 151.

FABRYKI CUKIERKÓW:

Ziółkowski Piotrkowska 197.

ZAKŁADY TAPICERSKO-DEKORACYJNE:

Łuczak Zamenhofs 2.

FRYZJERZY:

Staroński Zamenhofs 11.

Kula Fr. Radwańska 37.

MASARNIE:

Marks Gdańska 152.

Bautz Zamenhofs 14.

Derdzikowski Wólczańska 156.

Lubelski Skierniewicka 12.

Sowiński Piotrkowska 261.

Strzelczyk Rzgowska 29.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejednemu nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote, dziesiątki i setki złotych. Pomagajmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłaszających powyżej a przetrzymamy i tej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

Wyższa Szkoła

NAUK SPOŁECZNYCH I EKONOMICZNYCH W ŁODZI

Narutowicza 68.

Niniejszem podaje do wiadomości, iż zapisy kandydatów przyjmuje Sekretarjat Szkoły codziennie od godziny 6—8 wieczór począwszy od dnia 1 do 20 września rb.

Jako Słuchacze Rzeczywiste przyjmowani są do Szkoły osoby obojgi płci, posiadające świadectwa dojrzałości w poczet Słuchaczy Nadzwyczajnych—osoby starsze, zajmujące samodzielne stanowiska w instytucjach państwowych, społecznych i gospodarczych

2595

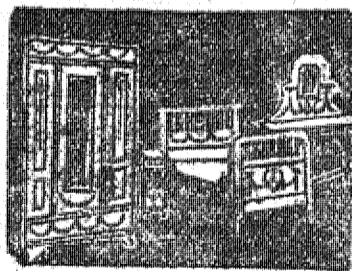


Chrześcijańska wytwórnia obuwia
Swój do swego!
Cz. Błażejczyk

w Łodzi ul. Dęwnowska 33.

Dawniej Filja Łęgiwnicka 25. Obecnie Piotrkowska 200. Nie kupujcie obuwia zanim nie odwiedzić moi skład zaopatrzony w wielki wybór obuwia po cenach konkurencyjnych. Posiadam na składzie cały wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego. Obsługa przyjmuje po cenach konkurencyjnych.

Uwaga: Czerwone szylidy! 2427



WCALE NIE!

wiecie, jak dogodnie zakupywać można sypialki, stolowe gabinety pojedyncze

części oraz wszelkie — inne — **Meble**

przy ul. POŁUDNIOWEJ 10

a p. **J. Markowicza**

udziela się kredytów długoterminowych sprzedaje na RATA i taniej 30 proc. 2428

Spółdzielnia Pracown. Państwowych w Łodzi p o s z u k a i e fachowej osoby na gospodarza względnie dzierżawcę Kasyna

(ul. Sienkiewicza 40) Intermediacji wstępnych przed złożeniem ofert udziela biuro centrali. Zwiedzka 1 do dnia 25-go b. m. między godz. 9 a 12. 2412-

BANK

55-

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Szkoło okienne!

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach konkurencyjnych 2591

J. Olejniczak, Główna 14

Klinika zębów ul. Piotrkowska 86.

wyciecie zęba 2 zł.

Plomby i zęby sztuczne podług taksy

Porada bezpłatnie,

Porada bezpłatnie.

Ceny konkurencyjne!

Warunki dogodne!

Na raty i za gotówkę! (2481)

Wszelkie ubiory damskie i męskie; palta damskie kotkowe, barankowe i z futrem. Palta męskie z kołnierkami fokowymi a także futra,

M. Granek, Wólczańska 43, 1 p. fr.

„Polski-Trykot”

Łódź, Narutowicza 9 (Dzielna)

Każdy może łatwo zaopatrzyć się w najpotrzebniejsze towary i artykuły przy małej współpracy. Zwiększając nasz nowo utworzony skład bielizny trykotowej, białej oraz manufaktury. 2475-

Polski Trykot

Łódź, Pr. Narutowicza 9 (Dzielna)

Uwaga: Dodatkowych informacji udziela się na miejscu

Urobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Instrumenty muzyczne najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycznych Feliksa Boniewiczza, Łódź, ul. Targowa 38 dla Szkół, Nauczycieli i uczni. Księstwo. 2567-12

Plac 4600 lokci kwadratowych sprzedam. Jan Pawlicki, Brzezińska 118, od 2-5 pp. 2791-5

A! Tylko za 5 zł. dostać moż na najlepszy materiał na ubranie, kostjum lub płaszcz. Informacji udziela Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 2800-16

25 proc. taniej poleca fabryczny skład sweetów, ul. Zielona 11. 2810-6

Okazja dla księży! Biblioteka po zmarłym księdzu do sprzedania. Obejrzeć można w zakładzie przewozowym Szafrankowskiego Piotrkowska 69. 2806-2

Do sprzedania samochód 6-cio cylindrowy w dobrym stanie, nadający się do przerobki na autobus. Plac Bałucki № 5. 2829-2

Sprzedam domek murowany dobrze zbudowany o 4-ch mieszkaniach wolnych z ogrodem owocowym warzywnym i sadzanką zarybioną. Nowe-Chojny Pałacowa 4, Kozłowski. 2428-2

Sprzedaj chomąt, szorów angielskich roboczych, nowych i używanych oraz pasów transmisyjnych. Ceny niskie. Kilińskiego 201 Skarżyński. 2850-2

Do sprzedania sklep i pokój z kuchnią Skierniewicka 3, (Zarzew) 2747-1

Pies młody wilk okazynie do sprzedania Wład. u dozorey domu ul. Zielona 15. 2825-2

Samochód Opel 6-cio osobowy z elektr. oświetleniem w dobrym stanie sprzedam. Wład Piotrkowska 129, zakład ślusarski. 2851-5

TANIO sprzedam, skrzypce stare, mandolinę (Cartania), gitarę i nuty, 6-go Sierpnia (Benedykta) 18, m. 14. 2862-1

Plac węglowy z szopą i koncesją, patentem zaraz do sprzedania. Zgłaszać się do „Ogólna” Sienkiewicza 67. 2857-1

Do sprzedania pół roczne wilki. Orla 25, m. 22. 2872-1

Pralnia do sprzedania chemicy na i bielizny w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu 7 tysięcy. Wiadomość Al. Kościuszki 37, sklep trykotów 2868-1

Sprzedam sklep spożywczy S. Nawrot 43. 2869-1

Ala! Meble dywany 16zka metalowe, kozetki, otomany najtaniej sprzedaje Magazyn Mebli Piotrkowska 116, I p. Prom. tel. 21-61. 2815-1

Drukarnia Akcydensowa „ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa, jak to: blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

Potrzebni chłopcy z kaucją

do sprzedaży gazet (na tygodniówkę) Zgłaszać się do „Rozwoju” 2062-

Przyjmuję szycie

nowej bielizny oraz wszelką reperację, ul. Piotrkowska Nr. 255, I piętro, m. 3. front. Zofia F. Jankowska.

SMOLE

preparowana, najlepiej nadająca się do smarowania dachów poleca

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. Borkowski

Łódź, Kilińskiego Nr. 70, telefon 172, 173,

Sklep: Piotrkowska 48, tel. 84. 2467

Różne:

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań. Piotrkowska 132, m. 14. 2712-4

Plac 40x72 wdzierżawie, sprzedam tanio. Poszukuje 1-2 tysiące na 1 numer hipoteki Kilińskiego 85-2. 2855-1

Rutynowany nauczyciel muzyki (skrzypce, fortepian i teoria) udziela lekcje po cenie przystępnej. Radwańska 12-5, od 4 po poł. 2824-2

Przyjmę posadę sprzedającej w sklepie, z kaucją do 1000 zł. Pomorska № 117, Steliana Szymot. 2820-2

Potrzebny pracownik kra wiecki ul. Sienkiewicza 71, Bolesław Mizera. 2817-2

Pianista rutynowany nauczyciel muzyki (Petersburkiej konserw.) udziela lekcji na fortepianie oraz przyjmuje zamówienia na wieczorki, Kaliks Świątkowski ul. Zgierska 11 m. 8. 2826-2

Inwalida, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi na kole, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawi pracodawcy, którzy chcą pomóc nieszczęśliwemu, zechcą zwrócić się w tej sprawie do Redakcji Rozwoju. 1-

Dom murowany w Zgierz 8 mieszkań z ogrodem owocowym, cena przystępna, Wiadomość Łódź, Andrzejka 15, m. 25. 2836-5

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu RI, przysposabia do egzaminów dla eksternów 6-go Sierpnia 14. pralnia. 2965-2

Sprzedaje się wilczyce tresowaną. Konstanyńska 49, m. 55. 2831-5

Przyjmę na mieszkanie. Nowe-Chojny. Dolna 20, Wiad. u gospodyni. 2830-2

Do wynajęcia pięć sal fabrycznych zaraz. Wiad. Podlesna № 26 u gospodarza 2854-1

Szopa do wynajęcia Wólczajska 139, Wiad. u gospodyni 2874-2

Przyjmę na mieszkanie dwóch starszych uczniów. Radwańska 12, m. 7, II piętro, od 4-7, 2752-4

Potrzebna dziewczyna lub kobieta do służby. Orla 25, m. 22. 2870-1

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia Orla 25, m. 22. 2751-1

Potrzebna panienska do gospodarstwa. Oferty proszę składać osobiście do biura dzienników Rzgowska 98, pod „Inteligentna” 2873-1

MUZYKI gruntownie udzielam na skrzypcach, mandolinie i gitarze. Awiatorem systemem skróconym, Instrumenty i auty na miejscu, 6-go Sierpnia (Benedykta) 18, m. 14. 2863-1

Potrzebny chłopiec obeznany w 4, Tapicer. 2874-1

Potrzebna bardzo zdolna krawcowa Zielona 23, m. 24 III piętro. 2866-1

Potrzebny praktykant do introligatorni J. Piotrowskiego ul. Sienkiewicza 50. 2867-1

Potrzebny chłopiec obeznany na pedal drukarski Wiad. Al. Kościuszki 37, drukarnia. 2859-1

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki łaciny, języków Kilińskiego 96-5, araga brama godz. 6. 2860-2

Pokój z kuchnią zamienie na 2 pokoje z dopłatą. Wiadomość Pańska 69 m. 20, of. I p. 286-2

Udzielam lekcji gry na fortepianie Metoda nowoczesna i ułatwiona Piotrkowska 132 m. 3. 2858-1

Przyjmę na wspólne mieszkanie nie mężczyzna, Andrzejka 58, prawa of. m. 12. 2847-5

Pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. może być ze śliczowaniem, Wiad. Andrzejka 56, m. 4. 2845-2

Potrzebna służąca do wszystkiego Przejazd 68, do gospodarza. 2856-3

Wynajmę jedną wystawę na kapełuszki Główna przy Piotrkowskiej. Oferty pod „Konfektaria” 2878-2

Maturzystka poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej ewentualnie kasjerki. Oferty do Rozwoju pod „Pracowita” 2875-5

Młoda panienska udziela korepetycji w zakresie 6-ciu klas. Oferty do Rozwoju pod „Maturzystka” 2876-5

Potrzebny chłopiec do buletu Zgłaszać się Przejazd 16, Królikowski. 2845-1

Kusnierka przyjmuje wszelką reperację, damską i męską tanio, Piotrkowska 245, m. 7. 2846-1

Szyciel do swego. Krawiec damski przyjmuje palta, kostjomy i futra podług najnowszych mód. Ceny niższe, Główna 11 skieo. 2877-1

Potrzebni ludzie obeznani w papie i smołowaniem, Kilińskiego 142 Polaczek. 2843-1

Potrzebny malarz na wyjazd, na klejowe roboty. Zgłaszać się Przejazd 16, m. 24. Królikowski. 2844-1

Zgubione dokumenty

Golański Andrzej zagubił książkę zezkce wojskową wyd. w P. K. U, Łódź. 2823-2

Wich Franciszek zagubił paszport polski wyd. w gm. Dobra pow. Brzeziński. 2858-2

Abel Paweł zagubił książeczkę wojskową wyd. w P. K. U, Łódź. 2840-2

Miller Alfred zagubił tymczas. dowód osobisty wyd. przez Magistrat m. Choroszeza. Łódź Borysia 9 2854-3

Fabjan Zieliński zagubił paszport polski wydany w Łódzi. 2753-5

Wawrzyniak Janina zagubiła nadkartę wyd. w fabryce Poznańskiego. 2841-1

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów Gabinet Roentgenal światłolec. Piotrkowska 144 róg, Łwa Gielicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6. Telefon 29-45. 2088

Dobrze prosperujący plac

węglowy w ruchliwym punkcie miasta z obszernymi szopami zaraz do odstąpienia. Oferty pod „Węglowy” 2104-

GENA OG OSZEJ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 5 gr.; zwyczajnie 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia beterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa edakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adr w — dniki 3.50; miesięcznie — 30.— zł

„ROZWÓJ” NIEDZIELNY

DOM KLIMATOWY

NIEDZIELA, 20 WRZEŚNIA 1925



WYSTAWA SZTUKI DEKORACYJNEJ W PARYŻU

Widok na pawilon polski. W środku rzeźba Henryka Kuny p. t. „Rythm”. (Patrz ilustracje i objaśnienia na str. 3)



Obrazy z V. Targów Wschodnich we Lwowie. 1) Balon obserwacyjny, którym za opłatą może wzlatywać publiczność, zwiedzająca Targi. 2) Pawilon „Pacyków” mieszczący wyroby fajansowe i porcelanowe. 3) Oddział maszyn rolniczych.



Por. Kowalczewski, Lwów, zdobył mistrzostwo Polski i Krakowa na r. 1925 w strzelaniu z broni długiej

W konkursie o nagrodę przechodnią Związku strzeleckiego zwycięża zespół lwowski w składzie: por. Romańczyk, kad. Gutowski, por. Borzemski.

W zawodach kolarskich „Gazety Porannej” we Lwowie w biegu na 50 klm. Zwyciężył Adler (L. T. K. i M.)



Przysięga dostojników duchownych na wierność Rzeczypospolitej. Siedzą od lewej: ks. metropolita Szeptycki, ks. kardynał Kakowski, p. prez. Wojciechowski, nuncjusz papieski msgr. Lauri, premier Grabski. Stoją od lewej: biskup ks. M. Ryx, biskup wrocławski ks. St. Zdzitowiecki, biskup połowy ks. St. Gal, bisk. łódzki ks. Tymieniecki i min. oświaty St. Grabski. Zdjęcie nasze przedstawia dostojne grono na przyjęciu u p. Prezydenta po akcie przysięgi.

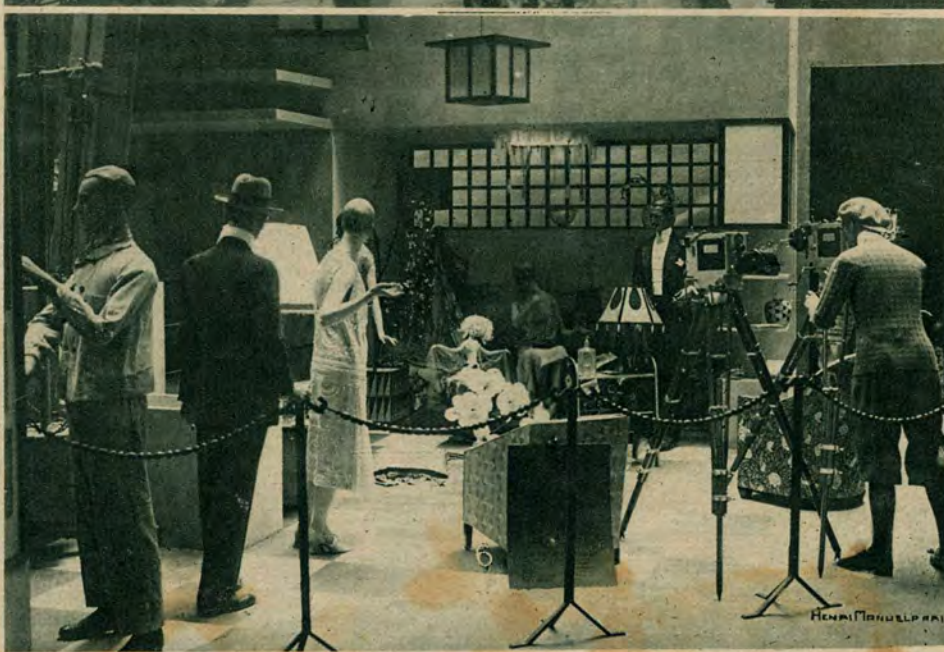


Fragment wystawy 6-cio tygodn. kursu galanterji koszykarskiej urządzonego przez Krajowy Patronat rękodziel i przemysłu we Lwowie dla nauczycielstwa szkół powsz. pod przewodnictwem instr. T. Nowaka.



Uroczystość oddania samolotu „Semper fidelis” ofiarowanego przez czytelników „Słowa Polskiego” szóstemu pułkowi lotniczemu we Lwowie na placu św. Ducha dnia 13. IX. 1925. Zdjęcia nasze przedstawiają momenty, gdy reprezentant 6-go pułku lotn. mjr. Karol Friser, odbiera ofiarowany samolot oraz red. „Słowa Polskiego” dra Romana Kordysa (na prawo) podczas przemowy.

Wystawa Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu.



W wszechświatowej wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu wzięła udział także i Polska. Wiele już o dziale polskim napisano, przychylnie i nieprzychylnie, ale w jednym się wszyscy zgadzają, że pod względem artystycznym stoi na pożądanej wysokości i odbija dodatnio od handlarzko-spekulacyjnie nastrojonych pawilonów wielu państw. Organizatorzy polscy nie ulegli ogólnemu brakowi decyzji co do artystycznego kryterjum i zrealizowali jedność naczelną zasady, którą też konsekwentnie przeprowadzono. Była to właśnie zasada artystyczna.

Egzekutywa sekcji polskiej, na której czele stał p. Warchałowski, a w której między innymi pracowali pp. T. i K. Stryjeńscy, J. Czajkowski, Geörg Raymond, arch. franc. oraz p. Gelbard wyszła ze swego zadania obronną ręką. Energia, z którą we właściwym terminie wykonano roboty, zasługuje na bezwzględna pochwałę. Także poszczególni artyści jak p. Zofja Stryjeńska,

pp. Jastrzębowski, Kotarbiński, Szczepkowski i Kuna, jako twórcy wybitnych dzieł przyczynili się do nadania polskiemu dziełu odpowiedniego charakteru.

Dział polski jest rezultatem pracy przeszło 200 współpracowników, w tem około 40 instytucji zbiorowych jak szkoły, warsztaty i towarzystwa.

Centrum działu polskiego, który rozrzucony był w kilku punktach wystawy, stanowił pawilon ozdobiony żelazną wieżą, wykonany przez p. Józefa Czajkowskiego. Pierwsze nasze zdjęcie przedstawia ogólny widok tego pawilonu. Dalsze zdjęcia przedstawiają pawilony innych państw a mianowicie: 3. pawilon turecki, 4. wystawa Galerji Lafayette, 5. wnętrze pawilonu księstwa luksemburskiego, 6. studjum atelier kinematograficznego, wystawione przez jedno z francuskich towarzystw filmowych; (figury widoczne na obrazie są z wosku).



W Genewie odbywa się obecnie plenarne zebranie Ligi Narodów. Na pierwszym zdjęciu widzimy grupę dziennikarzy polskich i min. Skrzyńskiego, podczas przemówienia delegata rumuńskiego. Na drugim widzimy francuskiego prez. min. Painlevé'go, który zażądał pierwsze posiedzenie. Również Paderewski bawi w Genewie i przysłuchuje się obradom.



Dwie eskimoskie piękności z północnych wybrzeży Alaski. Zwrócić należy uwagę na artystyczne zdobienie płaszczy futrzanych kolorowymi skrawkami skóry i futra.



Nowy pancerz ochronny dla policji, wstrzymujący kule nawet najsilniejszych rewolwerów. Pancerze takie przydałyby się naszej policji kresowej, która stacza ciągle walki z bandytami.



Śp. M. René Viviani. Znakomity francuski polityk i dyplomata, jeden z najwybitniejszych mowców doby współczesnej.



Z walk Francuzów z Druzami w Syrii. Typowy obóz obronny francuski, obwarowany szańcami.



Modna teraz na zachodzie sztuka pielęgnowania piękności, ma w Japonii już tysiącletnią tradycję i doszła tam do wyrafinowanej doskonałości. Obraz nasz przedstawia właścicielkę takiego zakładu w Tokio.



Skauci angielscy u papieża. Na zdjęciu widoczny sir Robert Baden Powell, twórca scaufingu i dowódca skautów całego świata.



Strażackie ćwiczenia zręczności. W straży londyńskiej odbyły się zawody, w których między innymi trzeba było przez małe kółko przepuścić silny strumień wody z sikawki.